

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE - MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

CHICAGO, ILL., SRODA, 12-GO SIERPNIĄ (AUGUST), 1970

No. 189 Rok (Vol.) LXII

347

PENNSYLVANIA STATE UNIVERSITY
PATTEE LIBRARY

Telephone BRunswick 8-8700 10c

KALENDARZYK

DZIŚ — środa, dnia 12 sierpnia —
Hilarego i Klary.

JUTRO — czwartek, dnia 13 sierpnia —
Hipolita, Jana i Heleny.

POJUTRZE — piątek, dnia 14 sierpnia —
Euzebiusza, Wigilia Wniebowzięcia.

STAN POGODY

Dzisiaj pogoda będzie przeważnie słoneczna i panna przy temperaturze od 70 do 85 stopni. Wiatry północno-wschodnie i wschodnie o sile do 15 mil na godzinę.

Jutro pogoda słoneczna i temperatura przeciętna 80 stopni.

Wschód: 5:55; Zachód: 7:55.

NIXON ZAWETOWAŁ 2 USTAWY KONGRESU

Dziś Podpisano Traktat Moskwa-Bonn

Z Dnia

—DWIE KSIĄŻKI
—ANDRZEJA
—AMALRIKA

Puszkiniowi przypisuje się słowa "jak okrutna jest Rosja". Od tego czasu minęło blisko półtora wieku. Czy coś się zmieniło na bezkresach imperium zajmującego przeszło 22 miliony kilometrów kwadratowych? Dynastia Romanowych została usunięta, a jej ostatni przedstawiciele zamordowani w piwnicy domu kupca na tej samej Syberii, do której wysyłali tysiące Bogu ducha winnych Rosjan, Polaków, Ukraińców i przedstawicieli innych uciśnionych narodów. Przeszło pół wieku temu władzę objęli bolszewicy by wprowadzić do państwa leninizm o "bezklasowym społeczeństwie" i "nowym socjalizmem", ideowym i wolnym od deprawującego wpływu kapitalizmu, co pozwoli mu rozwinąć w pełni swoje zdolności.

W 48 roku rządów komunistycznych (1965 r.) rosyjski pisarz Andrzej Amalrik, sławny w świecie swoim poprzednikiem rozpoczął "Niedobrowolną podróż na Syberię". Jest to tytuł jego książki wydanej na Zachodzie i zakazanej w Rosji. Zesłano go do małej wioski koło Tomsku. Oto jej obraz. "Tylko kilka chat jest pokrytych dachówką, większość słomianą strzechą... Drzewa owocowe wycięto by zrobić miejsce na kartofle... Ikony w odbiorniki radiowe, ale co drugi jest zepsuty często zmieniającą się siłą prądu... Życie chłopów jest beznadziejne, nudne i puste... Jedyną rozrywką jest wódka."

Jak widzimy obraz syberyjskiej wioski nie różni się wiele od malowanych przez poprzedników Amalrika, którzy na rozkaz białych carów zostali zesłani na "niełudzka ziemia". Moskiewscy janczary polskiego pochodzenia zarzucają, że jest to obraz jednostronny i fałszywy, bo przecież Rosja jest drugą potęgą przemysłową świata, posiada wielką broń, produkuje samoloty (ciąg dalszy na str. 2ej)

Zaburzenia w Więzieniu

New York (UPI) — 800 więźniów protestując przeciwko przepełnieniu cel i rzekomemu brutalnemu obchodzeniu się z nimi przez straż więzienną, od dwóch dni wywołują rozruchy w 15 piętrowym gmachu znanym jako "The Tombs."

Więźniowie opanowali wczoraj cztery piętra gmachu, trzymając trzech stróżów jako zakładników. Gub. Nelson Rockefeller odpowiadając na telegrama małżonki, zapewnił go, że 300 więźniów z "The Tombs" może być przeniesionych do więzienia stanowego, gdzie już znajduje się 2.400 więźniów przeniesionych z więzień miejskich. Gmach "The Tombs" gdzie przetrzymywani są oskarżeni do rozprawy sądowej, może pomieścić 932 więźniów, a obecnie znajduje się w nim 1.900 więźniów, czyli trzech do każdej malej celi.

Sprawa Berlina Na Wokandzie

Rozmów Brandta z Kosyginem w Moskwie

Moskwa, Berlin (UPI). — Dziś, na Kremlu, w sali Katarzyny Wielkiej, kanclerz Niemiec Willy Brandt podpisał traktat o nieagresji z Sowietami. Swe pierwsze kroki w Moskwie Brandt postawił przed murem Kremla, gdzie u stóp pomnika Nieznanego Żołnierza złożył wieniec z niemieckimi czarno-złoto-czerwonymi szarfami dla uczczenia ofiar II wojny światowej. Organ sowieckiej armii Czerwona Gwiazda przywitała dziś przyjazd Kanclerza artykułem, atakującym Niemcy Zachodnie za wydawanie na zbrojenia 3-krotnie więcej niż kosztowały Hitlera przygotowania do II wojny światowej. Natomiast wiadomość o podpisaniu niemiecko-sowieckiego traktatu o nieagresji Czerwona Gwiazda zamieszcza na dalszych stronach.

Wczorajszy odjazd Brandta z Bonn do Berlina został o dwie godziny opóźniony, ponieważ władze bezpieczeństwa dokładnie przeszukiwały samolot w którym jakoby miała znajdować się bomba zegarowa.

Przed odjazdem Kanclerza rzeczniczką rządu NRF stwierdziła, że ratyfikacja przez parlament NRF dziś podpisanego traktatu będzie uzależniona od rzeczywistej poprawy stosunków w Berlinie.

Na konferencji prasowej w Bonn minister spraw zagranicznych Walter Scheel

(ciąg dalszy na str. 6-jej)

Ograniczenie Kwot Importu

Washington (UPI). — Komitet Środków i Sposobów Izby Niższej Kongresu, któremu przewodzą kongr. Wilbur D. Mills (D-Ark.), uchwalił wczoraj pierwszy w ostatnich ośmiu latach wniosek, wnoszący ograniczenie importu trzewików, wyrobów tekstylnych i maszyniarstwa z zagranicy. Kongr. Mills spodziewa się, że zalecenia komitetu zostaną przyjęte przez Izbę, jak i wyraził opinię, że Senat prawdopodobnie dołączy inne towary do ustawy ograniczającej import z zagranicy.

Mills także zapowiedział, że nie spodziewa się, że prezydent Nixon zawetuje tę ustawę jeśli przejdzie ona w Kongresie, mimo że Nixon zastrzegł się, że nie przyjmie ograniczenia kwot importu z zagranicy, jedynie w wypadku wyrobów tekstylnych.

Uchwalony w Komitecie wniosek, przewiduje natężenie kwot importu trzewików i wyrobów tekstylnych od roku 1971, opartych na importie tych towarów z lat 1967, 1968 i 1969. Komitet nadaje także autorytet prezydentowi zniesienia nałożonych kwot, jeśli uzna że import tych towarów nie jest szkodliwym dla przemysłu krajowego, jak i upoważnia prezydenta do obniżenia o 20 procent opłat taryfowych na importowane towary.

Kupcy Louisiany w Hong Kongu

Hong Kong, (UPI) — 11 osobowa oficjalna delegacja handlowa Louisiany rozpoczęła tu dziś rozmowy na temat rozwoju wzajemnej wymiany handlowej.



Izraelskie Kłopoty z 'Jastrzębiami'

Środkowy Wschód (UPI). — Nie tylko Egipt ma kłopoty z fanatycznymi nacjonalistami z Palestyny, którzy usiłują zerwać zawieszenie broni. Również Izrael ma wewnętrzne trudności z nacjonalistyczną partią Gahal, która, po akceptacji przez rząd amerykańskich propozycji pokojowych, wycofała swych ministrów i obecnie zapowiada walkę z rządem Goldy Meir.

Źródła dyplomatyczne twierdzą, że pertraktacje pokojowe między Izraelem a Arabami, pod przewodnictwem delegata NZ, ambasadora Jarringa, rozpoczną się w przyszłym tygodniu w Nowym Yorku, na stopniu ambasadorskim. Jest to zasadniczo aproba arabskich propozycji, podczas gdy Izrael pragnął prowadzić rozmowy na szczeblu ministrów i to nie w Nowym Yorku, lecz w Nikozji na Cyprze, gdzie znajduje się główna kwatery Jarringa.

Algeria, która nie przyjęła amerykańskich propozycji pokojowych, wycofała swe wojska z Egiptu. Algieria posiadała dotychczas 2.000 żołnierzy na zapleczu Kanatu Sueskiego. Gdy Algieria wystąpiła przeciw Nasserowi za zgodę na zawieszenie broni, prezydent Egiptu zaatakował Algierczyków, że są zdrajcami "do gadania", podczas gdy ich wojska unikają bezpośrednich starć z nieprzyjacielem.

Na froncie izraelsko-egipskim, nad Kanałem Sueskim obie strony w pełni respektują zawieszenie broni. Tymczasem na pozostałych frontach mają stałe miejsce prowokacje arabskich terrorystów. Palestyńscy partyzanci ogłosili, że tworzą swój własny rząd "na wygnaniu", któremu będzie podlegała cała arabska akcja dywersyjna. Na czele rządu Palestyny na wygnaniu stanął Suleiman el Nabulsi, były premier Jordanii.

Podwyżka Ceny Pisma

Cincinnati, Ohio, (UPI) — Dziennik "Cincinnati Enquirer" podniósł cenę swego wydania z dziesięciu na piętnaście centów, pozostawiając cenę niedzielnego wydania na 30 centach.

Nominacje Na Sędziów Sądu Obwodowego

Republikanie i demokraci mianowali wczoraj po 11 kandydatów na sędziów Sądu Obwodowego do wyborów, jakie



SEDZIA A. KOGUT,

odbędą się 3-go listopada bieżącego roku.

Wśród mianowanych przez partię demokratyczną, znajduje się sędzia Anthony J. Kogut, polskiego pochodzenia, czynny w Zjednoczeniu Poliskim Rzymo - Katolickim. Jest on obecnie sędzią - referentem w Sądzie Spadkowym.

Wśród mianowanych przez Republikanów jest adwokat John Mix, specjalista w prawie cywilnym. Pełną listę nominatów zamieszcimy w jutrzejszym wydaniu "Dziennika Związkowego".

Pierwsze Ofiary Próby Rewolucji Rolnej w Indiach

New Delhi, Indie, (UPI) — Dwóch właścicieli rolnych zostało zamordowanych, gdy tłum chłopów usiłował zabrać ich zbiory i ziemię. Jest to pierwszy wypadek morderstwa w organizowanej przez 3 partie akcji grabieży zbiorów wielkich właścicieli ziemskich.

We wtorek aresztowano 2.000 osób, biorących udział w tej akcji. Ogólna liczba aresztowanych wyniosła ponad 6.000 osób, w tym 4.533 tylko w stanie Madras, 3 osoby zostały ranne.

Temperatura

New York, (UPI) — Najwyższa temperatura, 111 stopni, zanotowana wczoraj po południu w Las Vegas, Nevada — a najniższa, 43 stopnie, dzisiaj nad ranem w Kalispell, Montana.

Sowiecki Inżynier Wybrał Wolność

Genewa, (UPI) — Wysoki komisarz ONZ do spraw uchodźców zajął się losem obywatela sowieckiego Giwi Kakauidze, który wybrał wolność w Tokio.

Wysoki komisarz zwrócił się w tej sprawie do krajów posiadających zorganizowane ośrodki dla uchodźców politycznych, tj. zapewne do Niemiec Zach., Austrii i Włoch.

Inż. Kakauidze będzie początkowo umieszczony w obozie przejściowym dla uchodźców.

Wyczerpują Sie Rezerwy Komunistów

Sajgon (UPI) — Oficjalne źródła podają, że ilość wojsk komunistycznych wysłanych przez Hanoi na front Południowego Wietnamu znacznie się zmniejszyła w porównaniu z rokiem ubiegłym. W r. 1969 przeciętnie 12.000 żołnierzy Południowego Wietnamu przekraczało co miesiąc granicę. Obecnie liczba ta spada do 5.000-6.000. Dowodzi to, że Południowy Wietnam nie rozporządza już dostatecznymi rezerwami ludzkimi dla uzupełnienia strat na froncie.

W ostatnich operacjach wojennych, w ręce wojsk Południowego Wietnamu i US dostały się następujące zapasy armii komunistycznej:

1. Ponad 20.000 sztuk broni ręcznej, co wystarcza na wyekwipowanie 55 batalionów Viet-Kongu.
2. 2.534 sztuk broni maszynowej, dla wyekwipowania 33 batalionów Viet-Kongu.
3. Ponad 7.000 ton ryżu, to jest żywność dla 25.000 żołnierzy w ciągu roku.
4. 1.763 tony amunicji, oraz rakiet i pocisków do moździerzy dla 18.500 salw.

Samochód - Pułapka

Londonderry, Północna Irlandia (UPI). — Skradziony 4 dni temu samochód eksplodował, gdy dwaj policjanci odnaleźli go i zaczęli przeglądać jego zawartość. Jeden z policjantów został zabity, drugi ranny.

Zmiana Praw Rozwodowych w Meksyku

Meksyk, (UPI) — Rząd meksykański zapowiedział, że wniesie do Zgromadzenia Narodowego projekt ustawy znoszącej prawa ułatwiające uzyskanie szybkiego rozwodu w Meksyku przez obywateli.

Projekt zalecanej przez rząd ustawy, nie zezwoli na udzielanie rozwodu obywatelom, chyba że mogą udowodnić, że są stałymi mieszkańcami Meksyku.

Dotychczas, Amerykanie i inni obywatele mogli otrzymać zaświadczenie od urzędników miasta Ciudad Juarez, że znajdują się w tym mieście i po otrzymaniu zaświadczenia udać się mogli wprost do sądu wnosząc podanie o rozwód, który był im udzielony w przeciągu 24 godzin.

Żądania Konferencji

Gubernatorów

Lake of the Ozarks, Mo., (UPI) — Konferencja gubernatorów stanowych, która zakończy dzisiaj swe obrady, zażądała większej pomocy od rządu federalnego na zasiłki dla biednych, rozbudowę dróg, jak i domagała się spawidełowego podziału funduszy wpływających z podatków federalnych, bez nakładania restrykcji na stany jak fundusz ten ma być administrowany.

Prezydent Nixon w telegramie przesłanym na konferencję gubernatorów, poinformował uczestników że tegoroczny budżet fiskalny wyznaczył większe sumy na różne programy rządowe, aniżeli miało to miejsce w ostatnich 10 latach. "Nowy Federalizm — jak twierdził Nixon — ma nową koncepcję potrzeb naszej ludności jak i dąży do bliższej współpracy z władzami stanowymi. Współpraca ta obejmuje wspólne nam cele, a wyda najlepsze rezultaty przez połączenie naszych zasobów, możliwości i inicjatyw. Nakładam na władze stanowe większą odpowiedzialność w uzyskaniu potrzebnych funduszy i autorytetu dla spełnienia powierzonej im roli i wywiązania się jak najlepiej z powierzonych im zadań.

Zabiega o Pensje Emerytalne Dla Gospodyń

New York, (UPI) — Kongresman Bertram L. Podell (D-N.Y.) zamierza wnieść do Kongresu projekt ustawy przewidujący wypłatę pensji emerytalnych dla gospodyń, matek rodzin, po osiągnięciu lat 60. Podell twierdzi, że pensje te byłyby wypłacane gospodyniom po osiągnięciu 60 lat, z tym że gospodynie wypłacałyby na fundusz emerytalny \$1.250 rocznie, czyli \$25 tygodniowo. Podell twierdzi, że z tych pensji emerytalnych mogłyby korzystać gospodynie prowadzące własne gospodarstwa, wdowy nie zatrudnione zawodowo w pracy zarobkowej, jak i rozwódki żyjące z otrzymywanych od swych byłych mężów alimentów.

30 Ofiar Powodzi w Brazylii

Recife, Brazylia (UPI). — Padające od 13 godzin ulewne deszcze tropikalne wywołały powódź, która pozabiła 4.000 osób dachu na głowę, jak i spowodowała zgon 30 osób. Wiele ulic miasta Recife znajduje się pod wodą na głębokości kilkunastu cali, przewody użyteczności publicznej zostały zniszczone wzbierającymi wodami.

Groziły Wzrostem Inflacji

Przekraczały o Jeden Bilion \$ Budżet Prezydenta

Washington (UPI) — Prezydent Nixon zawetował wczoraj dwie uchwalone przez Kongres ustawy, twierdząc, że doprowadziłyby one do wzrostu inflacji. Kongres w przeprowadzonych ustawach przeznaczył ogólnie \$22.4 biliony, czyli o jeden bilion dolarów więcej aniżeli przewidywał budżet Prezydenta.

Kongres uchwalił \$18 bilionów dla Dept. Odnowy i Rozbudowy Miast, Agencji Badania Przestrzeni, dla Administracji Weteranów jak i 20 innych federalnych agencji. Ustawa ta dla "Dept. Housing and Urban Development" (HUD) przewidywała asygnować \$541 milionów dolarów więcej aniżeli przewidywał budżet Nixona. Na cele szkolnictwa Kongres uchwalił \$4.4 biliony, o \$453 milionów więcej aniżeli przewidywał budżet Prezydenta.

Konfrontacja

Nixon wnetując te dwie ustawy, doprowadził do konfrontacji z kontrolowanym przez Demokratów Kongresem, który musi teraz zdobyć głosy dwóch trzecich członków w Izbie Niższej i Senacie, dla obalenia weta Prezydenta. Demokraci w Izbie Niższej zapowiedzieli, że w czwartek przystąpią do głosowania nad obaleniem weta Prezydenta. Większość kongresmanów uważa, że zdobędą potrzebną (ciąg dalszy na str. 6-jej)

Bitwa o Baze O'Reilly Trwa Nadal

Sajgon, Wietnam Południowy (UPI). — Oddziały komunistyczne dziś nad ranem ponowiły swe ataki na wysunięte placówki bazy artylerystycznej wojsk Południowego Wietnamu w O'Reilly. Około 2.000 nieprzyjacielskich żołnierzy bierze udział w natarciu na O'Reilly. Baza leży 26 mil na zachód od dawnej stolicy Hue i 12 mil od granicy Laosu. Amerykańskie bombowce B-52 dokonały nalotu na pierścień wojsk nieprzyjacielskich otaczających O'Reilly.

Dwie dalsze krwawe potyczki miały dziś miejsce: jedna w delcie rzeki Mekong a druga na terenie Kambodży, w rejonie Parrot's Beak. W pierwszym wypadku wojska Południowego Wietnamu zabili 51 nieprzyjaciół. W Parrot's Beak żołnierze popoliciego ruszenia Południowego Wietnamu, wspierani przez lotnictwo, zabili 45 nieprzyjaciół, przy własnych stratach 15 zabitych i 70 rannych.

Zakamuflowany Atak Rumunii Na Sowiety

Genewa, (D.P.) — Przedstawiciel komunistyczny z rządu rumuńskiego na konferencji rozbrojeniowej w Genewie, amb. Ion Dăescu, ponowił wniosek Rumunii, ażeby konferencja wystąpiła przeciwko odbywaniu manewrów wojskowych na terytorium obcych państw i przeciwko utrzymywaniu baz wojskowych na obcym terytorium.

Rezolucja zgłoszona przez Rumunię obejmowała także zobowiązanie do nieużywania siły oraz do wyrzeczenia się interwencji w sprawy innych państw.

Głos Polonii z Cleveland i Okolicy

KORESPONDENCI:

Eugenia i Jerzy Stolarczyk

9421 Alexander Road
Cleveland, Ohio 44125

Telef. Area Code 216; 641-7528

Od Redakcji: — Gminy i Grupy Z.N.P., oraz Towarzystwa i Kluby Polonijne proszone są o przesyłanie wszelkich zawiadomień i wiadomości do Kroniki z Cleveland i okolicy wprost do korespondenta Dziennika Zw. pp. Eugenii i Jerzego Stolarczyk pod wyżej podany adres.

Cenzor ZNP Dworakowski Mówcą Na Bankiecie Gminy 88

Z wielką przyjemnością mam zaszczyt podać do wiadomości, że cenzor Władysław Dworakowski będzie głównym mówcą na bankiecie Obchodu 90-cio lecia ZNP i 65-cio lecia Gminy 88 ZNP. Bankiet odbędzie się 27 września o godzinie 4 po poł. w Domu Czytelnia Polskiej, 1108 Kenilworth.

Podczas bankietu wystąpi Chór Jutrzenka, Grupy 1786 ZNP. Komitet zwraca się z prośbą do wszystkich, którzy otrzymali zaproszenia i bilety o uprzejmą odpowiedź w załączonej kopercie. Po rezerwacji, proszę zwracać się do sekretarki bankietu p. Stefani Kurek, 3711 Cypres Ave., Cleveland, Ohio 44109. Jednocześnie przypominam, że ogłoszenia i patronaty zbierane są tylko do 1 września, ponieważ pamiętnik musi być wcześniej oddany do druku. Kto jeszcze ma życzenie dać ogłoszenie lub patronat, proszę zwrócić się do przewodniczącej pamiętnika p. Antoniny Zaremba, 7709 Renwood Dr., Cleveland, Ohio 44129.

Zarząd Gminy 88 ZNP, z prezesem Franciszkiem Gołembiewskim, i Komitet Obchodu uprzejmie zaprasza wszystkie organizacje polonijne, a przede wszystkim, związkowców, o wzięcie udziału w tej wielkiej uroczystości. — Za Komitet — Jannina Jasińska, przewodnicząca.

Nowy Program Nauczania Dla Szkół Elementarnych

Rada Szkolna m. Cleveland, po dłuższych dyskusjach, uchwaliła i adoptowała nowy program nauki dla szkół elementarnych. Komitet Programu Szkolnego — "Curriculum Review Committee" — w skład którego wchodzi Ryszard Jabłoński, prezes KPA-Ohio i dyrektor informacji KPA-Ohio Kazimierz Bielen, na swym lipcowym posiedzeniu aprobował ten nowy program.

Komitet rozprowadzi wśród nauczycieli, rodziców i innych zainteresowanych podczas zbliżającego się roku szkolnego raport zatytułowany "Toward A Dynamic Curriculum".

KPA-Ohio stara się wprowadzić do programu studia etniczne i w tym względzie miał powodzenie. Zostały one włączone do programu szkolnego w celu, jak zaznacza raport, umożliwienia głębszego

zrozumienia pomiędzy grupami etnicznymi.

Studia etniczne będą mogły być rozwinięte z chwilą, gdy Kongres Stanów Zjednoczonych uchwalił t. zw. "Ethnic Studies Bill," zaproponowany i przedstawiony Kongresowi przez Romana Pucińskiego. Zgodnie z jego postulatami, finansowa pomoc rządu federalnego byłaby użyta na przygotowanie sił nauczycielskich, jak również na prace naukowe w zakresie języków, kultury i historii grup etnicznych.

Rada Szkolna m. Cleveland postanowiła zatrzymać, w dalszym ciągu, skład obecnego Komitetu Programu Szkolnego, który będzie stanowił dział doradcze w sprawach programu szkolnego. Celem tego Komitetu będzie również przegląd postępu programu szkolnego, podczas wprowadzania go w życie.

75-cio Lecie Związku Polaków

Prezes Związku Polaków w Ameryce Bernard A. Michalski donosi, że plany przygotowywane do Konwencji i uroczystości 75-cio lecia założenia organizacji postępują naprzód bardzo energicznie.

Organizacja Związku Polaków została założona w Cleveland w roku 1895 i od tego czasu członkowie i zasoby jej znacznie się rozwinęły. Filozofia organizacji, podczas ubiegłych lat, była "siła w postępie," jak twierdzi prezes. Związek Polaków posiada dzisiaj tysiące członków w Ohio, Michigan i Pensylwanii.

W związku z 75-cio leciem powstania Związku Polaków w Cleveland odbędzie się Konwencja w dniach 7-9

wrzesnia b.r. w domu własnym przy 6966 Broadway. Oczekuje się kilkuset delegatów z trzech stanów, którzy, między innymi, wybiorą nową zarząd organizacji.

W skład Komitetu Przed-Konwencyjnego wchodzi: — przew. Chester Heliński, wice przew. Ray Kacprzak, sekret. Eleanor Kalasińska, skarbnik Michał Jankowski.

W niedzielę 6 września, z okazji rozpoczęcia konwencji, będzie wydany bankiet i bal w sali balowej Związku Polaków. Wezmą w nim udział liczne osobistości ze świata politycznego i polonijnego. Przewodniczącym bankietu jest kasjer Zw. Polaków, William Tański.

VIII Krajowa Konwencja KPA

Zarząd Wydziału KPA na Stan Ohio zwraca się do wszystkich organizacji wchodzących w skład naszego Wydziału o wystanie pełnych składów delegacji na VIII Krajową Konwencję KPA, która się odbędzie w dniach 14, 15 i 16 sierpnia, 1970 r., w Chicago.

Przed Polonią stoją wielkie zadania, a wśród nich walka o przyznanie należnych praw Narodowi Polskiemu i przede wszystkim wolności, oraz o przyznanie granicy na Odrze i Nysie, a na wschodzie z Wilnem i Lwowem. Ponadto mamy wiele niezadowolonych spraw polonijnych w tym kraju, co również wymaga od nas wielkiego poświęcenia i wyłączonej pracy.

Jesteśmy przekonani, że obecna Konwencja KPA wskaże nam najlepsze drogi pracy społecznej i narodowej, które nas doprowadzą do zamierzonego celu.

Przy tej okazji przypominamy o zebraniu Wydziału KPA w dniu 12-go sierpnia, b.r., oraz serdecznie zapraszamy wszystkie delegatki i delegatów.

R. Jabłoński, prezes; J. Ptak, sekretarz.

14 Rannych w Wypadku Autobusowym

Rainelle, W. Va. (UPI) — Czternaście osób odniosło okaleczenia, gdy wynajęty autobus wiozący drużynę piłki państwowej spadł z 40 stopniowego nasympu, gdy szofer autobusu starał się uniknąć zderzenia z jeleniem. Wypadek miał miejsce na mokrej drodze "drodze US 60 w górach, niedaleko Rainelle. Rannych przewieziono do oddległego o 50 mil od miejsca wypadku szpitala.

Oblawa

New York (NS) — Agenci policji aresztowali w rezultacie przeprowadzonej oblawy 30-letniego Jamesa Ducana, kierującego, w rejonie Times Square, nielegalnymi transakcjami narkotykami. Wraz z nim aresztowano dwie jego współprzebieżki. W mieszkaniach aresztowanych znaleziono narkotyki wartości \$750.000.



"A TERAZ KILKA PYTAŃ". — Na zdjęciu: amerykańscy żołnierze piechoty morskiej przesłuchują schwytanego w pobliżu Da Nang, w Południowym Wietnamie, żołnierza Viet-Congu.

Kto Następny Po U Tancie?

New York (DP) — Na porządku dziennym 25 Zgromadzenia Ogólnego ONZ w jesieni nie będzie sprawy następcy w stanowisku sekretarza generalnego Narodów Zjednoczonych (kadencja U Tanta kończy się dopiero 31 grudnia 1971 roku). Ale już teraz za kulami toczą się rozmowy przygotowawcze.

Jeśli 62-letni obecny sekretarz zechce przyjąć ponowny wybór na 5 lat, będzie na pewno wybrany. Mówią jednak, że kandydować nie zamierza.

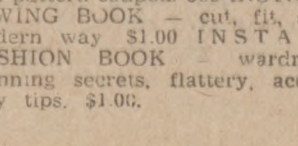
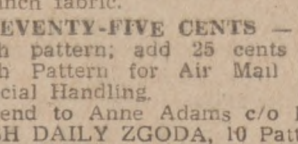
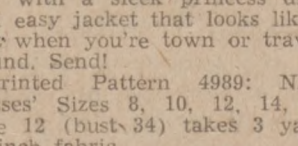
Wymienia się następujące nazwiska, które by miały szansę uzyskania zgody rywalizujących mocarstw i grup państw: Max Jakobson, stały przedstawiciel Finlandii w ONZ; Kurt Waldstein, b. minister spraw zagranicznych Austrii; Gunnar Jarring, przedstawiciel sekretarza generalnego ONZ na Środkowym Wschodzie i ambasador Szwecji w Moskwie; ks. Sadruddin Chan (obywatel perski), Wysoki Komisarz ONZ dla Uchodźców; Francisco Cuervas Cancino, stały przedstawiciel Meksyku w ONZ.

Kuba — Chile

Miami, Fla. (NS) — Komunistyczny reżym kubański i rząd republiki Chile podpisał umowę o wzajemnej wymianie programów telewizyjnych. Dotyczy to głównie programów o wydarzeniach międzynarodowych nadawanych przez Cuban Broadcasting System w Hawanie i Katolicki Uniwersytet w Chile.

Double Up!

PRINTED PATTERN



Z Dnia

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)
loty na eksport, a jej Sputniki rozbijają się na księżycu.

To prawda, ale nawet na gorsze zmieniła się atmosfera strachu, a "sowiecki człowiek" jest niewolnikiem bardziej złamanym i pozbawionym godności ludzkiej niż poddani białych carów. Jest on śrubką bez znaczenia w równie gigantycznej jak bezdusznej i nieudolnej burokracji maszyn. Sytuacja "sowieckiego człowieka" i los systemu który go stworzył, jest tematem drugiej książki Amalrika, wydanej tylko na Zachodzie pt. "Czy Rosja przetrwa do 1984 roku?" Wybrana przez autora data zgonu czerwonej Rosji jest wyraźną aluzją do sławnej satyry Orwella "Folwark zwierzęcy".

Amalrik nie ma złudzeń co do przyszłości Rosji, która stoczyła się w podobne scholastyczne odrętwienie i nawet jeszcze gorszy ucisk jak za Aleksandrów i Mikołajów. Jak kłęski wojsk carskich w wojnie z Japonią w 1905 roku i w wojnie z Niemcami w 1916 r. doprowadziły do obalenia autokratów z "Bożej łaski", tak kłęski w wojnie z Chinami przyniosą upadek "dyktatury proletariatu".

Amalrik za swoją odwagę znajduje się w więzieniu. Tym razem napewno nie czeka go zesłanie do jakiejś wioski sybirskiej, co w Rosji uważa się za łagodną karę, ale długoletni pobyt w którymś z obozów koncentracyjnych. Na krótko przed aresztowaniem zdołał on z trzema innymi surowymi krytykami sowieckiego systemu udzielić wywiadu reporterowi CBS, który został nadany w Ameryce. Jest to dowód, że jedynie dotąd sprawnie działające ogniwo sowieckiego systemu — tajna policja — została się również niedolewstwem. Należy jednak skłonić głowę przed siłą przekonania, odwagą i gotowością do cierpienia "przyjaciół Moskwy", jak Amalrik, Siniawski, Daniel, Grygorienko i inni. Wśród przeszło 200 milionów "martwych dusz", jakie zaludniają sowiecki Hades, są to jasne gwiazdy wskazujące drogę do lepszej przyszłości.

Największy Problem Prok. Mitchell

St. Louis, Mo. (UPI) — Prokurator federalny John N. Mitchell, przemawiając w poniedziałek na zjeździe adwokatów — "American Bar Ass'n." stwierdził, że najtrudniejszym problemem z jakim się spotkał dotychczas w swej pracy, jest ustalenie tymczasowej linii wytycznej dla prokuratorów w wydawaniu pozwu sądowego ograniczającego wolność prasy, dlatego też pozwy sądowe mogą być wydane jedynie w takich wypadkach, gdy tego wymaga dobro całego społeczeństwa.

Wydanie pozwu sądowego dziennikarzowi, może być zastosowane tylko po otrzymaniu autoryzacji prokuratora federalnego, no urzędniczym dostarczeniu faktów że potrzebne do rozpraw sądowych dowody mogą być dostarczone tylko przez dziennikarza, a nie mogą być uzyskane z innych źródeł.

Sekr. Volpe Na Konferencji

Lake of the Ozarks, Mo. (UPI). — Sekr. Dept. Transportacji John A. Volpe, przemawiał na 62-gim dorocznym zjeździe gubernatorów stanowych, zapowiadając, że administracja Nixona dąży do obniżenia wydatków na różne programy rządowe dla celów oszczędnościowych jak i dla wstrzymania dalszej inflacji.

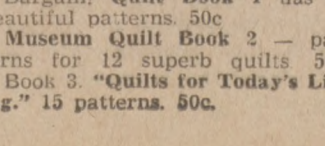
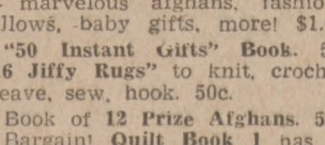
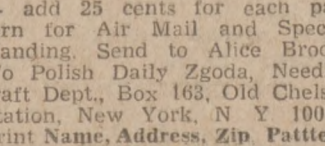
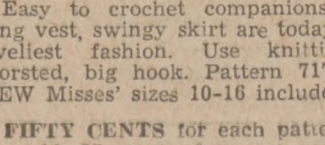
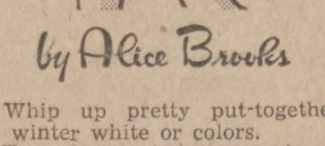
Gubernatorzy czują się wielce pokrzywdzeni tym, że ani Nixon ani też wiceprezydent Agnew, nie biorą udziału w tegorocznym zjeździe. Gub. Warren E. Hearnes z Missouri, powiedział że Agnew który miał być łącznikiem między gubernatorami a administracją, widocznie został przeniesiony na inne odpowiedzialniejsze stanowisko.

Gubernator stanu Illinois Richard B. Ogilvie, zapowiedział na niedzielnej sesji, że zjazd domagać się będzie poprawki konstytucyjnej, zapewniającej stanom należną im część z podatków federalnych.

Adw. Kunstler Aresztowany Za Napad

Toronto, Kanada (UPI). — Adw. William Kunstler, obrońca "rewolucyjnej" chicagowskiej siódemki, został aresztowany i oskarżony o napad na dwóch członków pracowniczej organizacji "Edmond Burke Soc." podczas swego ostatniego pobytu w Toronto. Kunstler został puszczony wolno, po złożeniu poręczenia w sumie \$500.

Quick Crochet!



J. I. Kraszewski

DWIE KRÓLOWE

82

(Ciąg Dalszy)

narzu, Raczkowa, która się zwała Matką i sprawiała obowiązki gospodyni.

Niemłoda już, przygarbiona sciatką, chadzała o kij, stukając nim i butami kutemi, ale się poruszała żywo, a odpowiedzi na języku nigdy jej nie zabrakło i co do niej należało, trzymała pod kluczem, strzegąc pilnie.

W pierwszej izbie miejsce główne zajmował stół wielki, u przedniej ściany między oknami, nad nim był zawieszony krzyż Chrystusów i wielki obraz patrona cechu, ale dla starości na desce mało co, prócz złocen, rozpoznać było można.

Oprócz stołu, przy którym nie wszystkim zasiadać było wolno, w kącie ławy były osobne dla trybownych, daclów i chłopców. Stały przy ścianach i szafy proste, w których różny sprzęt i znamiona zachowywano, była i skrzynia zamczysta, kuta, na przywileje, księgi i pieniądze, a na półkach stało kilka pyłem okrytych misternych drobnych wyrobów — owoych majsterskich sztuk, które mi mogły się pochłubić, choćby przed obcymi. A było warto na nie popatrzeć, bo beczuteczki i baryłki, choć drewniane, tak były wypieszczone, jakby je kunsztmistrz robił z czystego złota i obręczył się na nich spletały, jakby ze lnianych plecionek, nie z drewnianych gałązek.

W cechu bednarskim, jak podówczas w innych też rzemiosłach, wyrobił się już był obyczaj towarzyski, pewne formy, które tradycją uświęcone, musiał każdy znać, nauczyć się ich i przez nie przechodzić. (Wszystkie szczegóły wedle rękopismów źródeł cechowych).

Tu się towarzyszył nowy, zarówno jak wędrowni dowiadywał, kogo miał cześć i szanować: naprzód Pana Boga z wszystkimi świętymi, Najśw. Panne z aniołami Bożemi, dalej pana ojca domu tego z panią matką, dziatw i czeladką jego, także gości przychodzących i odchodzących. Tu się on uczył, że przychodzących witać należało pełnymi miechami, a odchodzących skłony do ziemi, że w miejscach u stołu jeden drugiego podsiadać nie powinien (pod winą), ścian u pana joca nie podpieścić (pod winą) — bo pan ojciec miał cieść dobrego, co mu ściany dobrze pobudowały; stołów szklaniami nie fugować, krzyżów na podnózkach nie zakładać (pod winą), bo pan ojciec miał stołarza dobrego, co mu stoły dobrze pofugowały — skłanianie też tłuc nie było wolno, bez czapek za próg pierwszy wychodzić, w fartuszkach z orzelem na stół siadać.

Uczono tu za stołem ani po łacinie, ani po węgiersku nie rozmawiać; obiecywano, że w cechu sprawiedliwość najlepsza, bo sprawa u wójta do tygodnia; u pana burmistrza do dwóch niedziel, a u towarzyszy do zachodu słońca. Przestrzegano, aby wracając do domu po wesołej wieczery, bram nie wysikiwać (bo ręką w tem), przez mury ścieżek nie czynić (bo gardło w tem), po bruku szablą ani podkówkami nie krzesać (bo wina w tem), wienców, które wiszą nad winem i piwem, nie obcinać (ręką w tem), beczkom, które stoja na mieście na miejską potrzebę, obręczy nie rzekać i t.p. Takich co po nocy chadzali, znajdowali anieli stróż, którzy im oręż odebrawszy, do ciemnego raju zachowywali i t. p.

Tu przypominano na ostatek, jak poczynąć było potrzeba z trybowaniem kątek, szpontowaniem, frazowaniem, berowaniem, odbijaniem, z baryłkami, konwiami konewkami, waniankami, donicami, trunkalami, gancami i t. p.

Wieczór nadchodził, izba radna dosyć była pełna, a gwar z niej aż na ulicę dolatywał. Starsi ojcowie, kilkunastu towarzyszy młodszych i ozeladz w kącie ciekawa zgromadzenie składała.

W pośrodku przed stołem wędrownik świeżo przybyły właśnie odbywał urzędową próbę, która poprzedzała przyjęcie do cechu.

Postawa jego, twarz, cera, wśród rumianych, zażywnych, silnych a barczystych starszych, przy towarzyszach, na których policzkach kwitły zdrowe rumieńce, dziwnie smutno odbijała.

Słuszny, wyrosły bujnie, młody wędrownik, który z Wielkopolski powracał wyzwolony do Krakowa, stał zbiedzony, jak winowajca, niezmienne blady, dysząc ciężko, za piersi się chwytał i za głowę, a mdłym, złamanym, chorym głosem odpowiadając na pytania. Bładości tej i zmęczenia nie można było przypisywać tej próbie, jaką teraz przeżywał towarzysz. Widąc było z wycieńczenia, że przyniósł z sobą chorobę, z którą walczył całą siłą woli i młodości.

Chociaż niektórym ze starszych ojców żal było może biednego towarzysza, zmuszonego przechodzić uciążliwy obrzęd przyjęcia, uwolnić go od tego nie mogli.

Siły biednego wędrownika coraz bardziej zdawały się wyczerpywać, tak, że zaledwie się już mógł utrzymać na nogach.

Znaczniejsza część pytań i odpowiedzi załatwioną została, ale pozostawały jeszcze niektóre. Ojciec zadawał pytania, słuchali towarzysze i matka odpowiedzi, głosem coraz słabszym dawanych, gdy prawie w chwili, kiedy go miano "ująwszy za boże poszycie na wannę posadzić," biednemu wędrownikowi naraz zupełnie tchu i siły zabrakło. Zachwiał się na nogach i zatoczył jak pijany, choć wiedzano, że nie w ustach nie miał. Dwóch daclów podbiegło go za ręce pochwycić.

Przerwano próbę, bo nie było już komu odpowiadać. Błady ów wędrownik, gdy go chciano do ławy doprowadzić, padł ciężko na ziemię całym ciałem i jęczać począł.

Panowie! ojcowie! księżda proszę! abym Bogu duszę polecił! Życie ze mnie uchodzi!... Męki dalej nie strzymam! Szędem, szędem dopóki sił stało, przebojem się włokąc, abym nie umarł nigdzie, jeno tu, gdzie ojciec leży i matka, i gdzie ja chcę spocząć, na swojej ziemi... na swojej! Tum kolebkę miał, tu grób mieć chcę... Uciekałem od moru, ale mnie niepożyciwe dogoniło powietrze, bo taka snąc była wola Boża, której nic oprzeć się nie może.

Mówił powoli, cicho, jęcząc, a starsi z towarzyszami, porwawszy się z ław, obstąpili go, załamując ręce, bo nigdy, jak gospoda gospoda, podobny się tu nie trafił przypadkiem.

Lecz gdy posłyszano z ust wędrowca wychodzące złowrogo wyrazy: mor, powietrze, o których już z różnych stron wieści dochodziły, zaczęli się wszyscy bojaźliwie usuwać i zmieszali a struchleli. Towarzysz Sylwek, chwyciwszy drugiego pod rękę, rzucił się zaraz po księdza do Franciszkanów, a ze starszyny jeden pomyślał o lekarzu, rachując, do którego bliżej było. Wszyscy zaś prawie mieścili się około zamku, bliżej Wawelu i przy św. Annie w akademii.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

EUGENIA I JERZY
STOLARCZYK
Polski
Program Radiowy
Założony w 1927 roku
WXEN
106.5 FM—Cleveland, Ohio
Środa i Piątek, 7:30 wiecz.
Niedziela, 10:30—11:30 rano

Terrorystyczna Kampania Komunistów w Płd. Ameryce

Buenos Aires, Argentyna. (UPI) — Co raz liczniejsze akty terrorystyczne, nabierają momentu w Południowej i Centralnej Ameryce — od przejęcia władzy na Kubie przez partyzantów Fidela Castro przed dziesięć laty.

Znawcy polityczni twierdzą, że fala porywów dyplomatów zagranicznych przez terrorystów komunistycznych, może zamienić państwa Południowej i Centralnej Ameryki w "pustynię dyplomatyczną" równocześnie podważając zaufanie w narodach tych państw do własnych rządów.

Od przejęcia władzy na Kubie, Castro groził "eksportowaniem swej rewolucji" do innych państw Centralnej i Południowej Ameryki, nawo-

lując do zwiększenia "Wietnamów" w tej części świata, równocześnie przygotowując rewolucjonistów do akcji partyzanckiej i zaopatrując ich w broń.

Nowa Taktyka

Revolucjonisci wyćwiczeni przez Kube, przystąpili ostatnio do nowej akcji terrorystycznej, czego mamy ostatni przykład w Urugwaju. Zamiast prowadzić walkę partyzancką, podobną do nieudanej akcji Ernesto "Che" Guevara w Boliwii przez trzema laty, rewolucjonisci stosują różne akty terroru, jako skutecznej broni politycznej. Przykładem tego jest beczelność i otwarte wypowiedzenie wojny rządowi urugwajskiemu, przez rewolucyjną organizację "Tupamaros". Urugwaj, dotychczas uważany za najbardziej demokratyczny kraj Południowej Ameryki, został skonfrontowany z najgroźniejszą akcją partyzancką terroru. Partyzanci po porwaniu przed dziesięć laty dwójki dyplomatów — amerykańskiego doradcy dla policji urugwajskiej Dan Mitrone i brazylijskiego konsula Aloysis Dias Gomide, zażądali zwolnienia 150 więźniów politycznych (komunistów) w zamian za uwolnienie porwanych. Gdy władze urugwajskie odmówiły temu żądaniu, terrorysty porwali drugiego dyplomata amerykańskiego, dr. Claude Fly, doradcę rolniczego w ambasadzie amerykańskiej — a następnie zgładzili Mitrone, porzucając jego zwłoki w skradzionym samochodzie na jednej z ulic Montevideo. Zwłoki Mitrone były związane powrozem, usta zakneblowane, a czaszka przesyta dwoma kulami. Terrorysty zagroзили, że podobny los spotka dwóch trzymanych dalej w uwięzieniu porwanych dyplomatów.

Boliwia

Podobna wymiana więźniów za porwanych dyplomatów była dokonana poprzednio przez rząd Boliwii, który był zmuszony uwolnić dziesięć rewolucjonistów dla uzyskania zwolnienia dwóch inżynierów niemieckich.

Rząd Gwatemali odmówił za darmo rewolucjonistom zwolnienia pewnej liczby rewolucjonistów, w zamian za zwolnienie ambasadora Zachodnich Niemiec Karl Von Sprei. Sprei został zamordowany. Władze Argentyny także odrzuciły żądania terrorystów, dla uzyskania zwolnienia konsula paragwajskiego ub. marca, który mimo tego został puszczony wolno przez komunistów.

Od sierpnia, 1968 roku — 15 zagranicznych dyplomatów zostało porwanych przez terrorystów w sześciu państwach Południowej Ameryki. Terrorysty oprócz porywania dyplomatów, urządzają napały na banki i instytucje finansowe, skąd czerpią pieniądze na dalsze akcje partyzanckie, jak i w kilku wypadkach przejęli na pewien okres czasu środki komunikacyjne. Istnieje przypuszczenie, że akcja terrorystyczna komunistów w Południowej i Centralnej Ameryce, ma na celu stworzenie jednej komendy dla skoordynowanej akcji. Jeden nie potwierdzony dotychczas raport podaje, że powstanie takiej jednej wspólnej komendy było zdecydowane na zjeździe rewolucjonistów w kwietniu b. roku w Canelones, w Urugwaju. Władze Urugwaju zabraniają, że taki zjazd rewolucjonistów miał miejsce w ich państwie.

Kalendarzyk Zabaw i Wycieczek

Czwartek, 20 Sierpnia

Klub Królewski Nr. 2 urządził 2-gą zabawę ogrodową w tym sezonie, w czwartek, 20-go sierpnia, na górze, przy zbiegu ulic Milwaukee i Devon, o godzinie 12-iej w południe.

Pierwsza zabawa była w miesiacu lipcu, która cieszyła się dużym powodzeniem. Na ogólne żądanie uczestników pierwszej zabawy. Klub, zachęcony, postanowił urządzić drugą zabawę, aby dać możliwość członkom oraz ich rodzinom spędzić kilka godzin na świeżym powietrzu i w doborowym towarzystwie. Prezesa Klubu, ogólnie lubiana, pani Maria Remiszewska, powita wszystkich z miłym uśmiechem, zapewniając miłe spędzenie popołudnia. — Maria Remiszewska, prezesa; Maria Babicka, sekretarka.

Kadet Akademii Lotniczej U.S. Wyróżniony



Kadet R. Petkiewicz

Kadet Akademii Lotniczej U.S., Robert J. Petkiewicz, pnr. 803 Waldrum ave., Dayton, Ohio, został mianowany superintendentem tejsze Akademii. Kadet Petkiewicz został wyseleksjonowany za jego wyseleksjonowany za jego akademickie i wojskowe. Z tym są związane specjalne przywileje, jak prawo noszenia "Srebrnej Gwiazdy" i wyznaczanie do składania więźniów.

Wkrótce kadet Petkiewicz zostanie mianowany porucznikiem i uzyska stopień B.S. podczas graduacji w Akademii.

• KUPUJĄCE W SKŁADACH • KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWĄZKOWYM



DEBORA WOLF, lat 17, z Philadelphii, otrzymała tytuł "Miss Smog America", kiedy pokazała się podczas ceremonii z taką oto maską na twarzy. Ciekawe kiedy my wdziemy takie maski — już nie dla tytułu!

Wiadomości z Gminy 87 Z.N.P. — z Annowa

Posiedzenia

Tow. Bartosza Głowackiego Grupa 899 ZNP, przypomniała wszystkim członkom, że regularne posiedzenie odbędzie się w piątek, dnia 14-go sierpnia, w sali Lipskich, pnr. 2059 W. 19-ta ulica, o godzinie 7:30 wieczorem.

Tow. Artyleria Polska Jerzego Washingtona, Gr. 760 ZNP, zaprasza członków do wzięcia liczego udziału w posiedzeniu, jakie się odbędzie w niedzielę, dnia 16-go sierpnia, w sali Lipskich, pnr. 2059 W. 19-ta ulica, o godzinie 2-iej po południu.

Pogrzeb Członka Grupy 760 ZNP

W piątek, dnia 7-go sierpnia br., pożegnał się z tym światem

tem młody związkowiec, śp. Stanisław C. Dziewa, członek Tow. Artylerii Polskiej, Jerzego Washingtona, Gr. 760 ZNP i członek Tow. Gwardia Króla Jana III Sobieskiego, Gr. 285 Unii Polskiej.

Pogrzeb odbył się w poniedziałek, dnia 10-go sierpnia z zakładu pogrzeb. Ridge Archer ave., do kościoła Pięciu Braci, zaś stamtąd na Funeral Home, pnr. 6624 W. omentarz Zmarłychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Sp. Stanisław C. Dziewa, był weteranem 2-giej Wojny Światowej, pozostawił w smutku pogrozoną: Gabriel i Anna (z domu) Sowa, rodzice; Czesław (Urszula), brat i bratowa; Sophie Janus, siostrzenica; wujek Marii i Tomasza.

Czy Zobaczymy w Chicago Obrazy Adama Bandrowskiego?

W kwietniu 1966 r. zmarł w Polsce w wieku 75 lat Adam Bandrowski. Większość czytelników emigracyjnych nazwisko to z pewnością nie mówi, a jeżeli się z czymś kojarzy, to w łączności z innymi imionami.

Adam Bandrowski był artystą malarzem. Do malarstwa nie doszedł drogą prostą. Po ukończeniu konserwatorium muzycznego pod kierunkiem Władysława Zelenieckiego wstąpił na politechnikę w Wiedniu, gdzie studiował budowę mostów i konstrukcję żelaznych. Po studiach przez pewien czas pracował jako inżynier w zakładach Zieleskiego w Warszawie. Artystyczna natura nie dawała mu spokoju; rzuca pracę inżynierską i próbuje kariery pianisty-wirtuoza. Z powodzeniem występuje w Krakowie, w Wiedniu i w Warszawie. Przeniesieniem Adama Bandrowskiego jednak jest malarstwo. Re-

zygnuje z dobrze się zapowiadającej kariery muzycznej i zaczyna malować. Zachęcony powodzeniem na wystawie nazwanej przez wiedeńskie Towarzystwo Sztuk Pięknych, zapałem i uparciem idzie ku wytkniętemu celowi.

Bandrowski maluje martwe natury, później przechodzi na pejzaże. Urzeka go rodzimy krajobraz, a inspiracją dla jego barwnych wizji jest sztuka ludowa.

Pod koniec życia Bandrowski maluje przede wszystkim akwarele. Techniką tą zainteresował się (z konieczności) w latach okupacyjnych, a później w niej zasmakował.

Po pierwszej wojnie światowej Bandrowski mieszka początkowo w Warszawie, gdzie bierze udział w wielu wystawach w "Zachęcie", później przenosi się na stałe do Łodzi. Bierze udział w wystawach tak krajowych jak i indywidualnych, odnosząc duże sukcesy.

Adam Bandrowski jest postacią malarską barwną i ciekawą. Czy zobaczymy jego obrazy w Chicago?



Proboszcz Rezygnuje Oskarżając Swych Przełożonych

Ks. Arthur Haubold, proboszcz parafii katolickiej Św. Leona przy 7747 E. Emerald ave., w Chicago porzucił swe stanowisko po 23 latach kapłaństwa, oskarżając swych przełożonych, że "lekceważą problemy rasowe". Jest to pierwszy wypadek w historii Archidiecezji Chicago, że proboszcz rezygnuje ze stanowiska.

W liście do przyjaciół Ks. Haubold oskarżył, że Kościół w Chicago wcale nie interesuje się rasowymi problemami.

Nakryty Skład Skradzionych Samochodów

Policja Szeryfa i agencji FBI wykryli skład skradzionych samochodów w garażu przy 508 W. 138-ma ulica, w Riverdale. Policja zastała tam Nortę Roi i Stevena Volta, jak rozbierali skradziony nowy samochód z 1970 roku. Policja znalazła nadto w tym garażu 15 kół i opon od innych samochodów, kilka rozbranych samochodów i wiele skradzionych części zapasowych do samochodów.

Studenci Są Przeciw Gwałtom

Magazyn "Playboy" przeprowadził ankietę wśród studentów 179 Kampusów Kolegialnych. W wyniku ankiety okazało się, że 53 procent studentów jest przeciwnym stosowaniu gwałtu "bez względu na sprawę i okoliczności". Ankieta została przeprowadzona wiosną po zabiciu przez Policję 4-ch studentów w stanowym Uniwersytecie Kent w Ohio. Natomiast 14 procent studentów wydało opinię, że "gwałt jest jedyną odpowiedzią dla systemu" (establishment).

Kalendarzyk Posiedzeń

Czwartek, 13 Sierpnia

Posiedzenie Tow. Orzeł Polski, Grupa 523 ZNP odbędzie się w czwartek, 13 sierpnia, w sali Lo-Rayne Chateau, pnr. 5925 W. Di-versey ave., początek o godz. 8-iej wieczorem. Uprasza się członków i członkinie o przybycie. Sekr. fin. będzie urzędował na sali od godz. 6:30 wieczorem. Członkowie zalegający z opłatą podatków, proszeni są o przybycie i wyrównanie zaległości. — H. Zieliński, prezes; A. Moll, sekr. fin.

Piątek, 14 Sierpnia

Tow. Kadetów Tad. Kościuszki, Gr. 1639 ZNP, odbędzie swoje regularne posiedzenie w drugi piątek sierpnia, czyli dnia 14-go sierpnia, w biurze Mr. H. Machnicki, przy 3801 W. 55-th st. i S. Hamlin Ave. Odbieranie podatków od członków rozpoczyna się o godz. 6:30, a posiedzenie o godz. 8-iej wieczór. Zarząd Tow. i grupy 1689 ZNP zaprasza wszystkich członków i członkinie o przybycie na to posiedzenie. — Antoni Piwowarczyk, prezes; Wincenty Wojtanek, sekr.

Niedziela, 16 Sierpnia

Tow. Wolność Ludu Polskiego, Gr. 2246 ZNP — ta droga zawiadamia swych członków, iż miesięczne posiedzenie odbędzie się w niedzielę, 16 sierpnia br., w sali Dubarek, pnr. 3859 W. 47-ma ulica, na Brunowie, początek o godz. 2-iej popołudniu. Są ważne sprawy do załatwienia, przeto obecność wszystkich jest pożądana. — Zarazem Grupa podaje iż urządziła doroczną zabawę "Dinner Dance" w sobotę, 19 września br., w sali Wet. Ted Stempien, 4285 W. 47-ma ulica. Początek o godz. 6:30 wieczorem. Kolacja będzie podana o godz. 7-iej wiecz. a po kolacji, zabawa tańcowa przy "Gay Notes" muzyce, która zadowoli uczestników. Poprzednie zabawy przypadły każdemu do gustu i Komitet żarząca że i tym razem wszyscy ubawią się do woli. Niech nikogo nie zabraknie. — Komitet przypomina członkom Gr. że należność za bilety na zabawę, oraz rezerwację, będą mogli załatwić na posiedzeniu w niedzielę, tak aby komitet wiedział na ile osób przygotować się. — Józef Zdziarski, prezes; Henryk Ziomek, sekr.; Stanisław Pogwist, przew. zabawy.

Tow. Wład. S. Reymonta Grupa 2418 ZNP odbędzie posiedzenie w niedzielę, 16-go sierpnia, w sali Stowackiego, przy 48-iej i S. Paulina. Początek o godzinie 2-iej popołudniu. Sekr. fin. P. K. Olejnik, niechaz urzędować od godziny 1-iej popołudniu.

Towarzystwo ma kontest i wypłaca \$2 za członka tak pełnoletniego, jak i małoletniego.

Towarzystwo urządzi "Social Party" w niedzielę, 1-go listopada. Towarzystwo prosi towarzystwa, aby się wstrzymać w ten dzień od zabawy, a prosimy przyjąć do Tow. Reymonta. Komitet już się stara o ładne prezenty.

Również prosimy członków o przyniesienie fantów, jeżeli jest możliwe. Towarzystwo miało wypadek śmierci śp. Eleonora Bystrzycki. Cześć jej pamięci. Rodzinie wyrażamy współczucie.

Prosimy członków o przybycie na posiedzenie; ważne sprawy są do załatwienia. — F. Kasznia, prezes; R. Klos, sekr. prot.

Zawiadamia się, że posiedzenie Tow. Naród Polski Grupa 132 ZNP odbędzie się w niedzielę, 16-go sierpnia, w sali Pomu Polskiego, pnr. 11937 S. Michigan Ave., o godzinie 2-iej popołudniu.

Sprawy związkowe, grupy i zapisywanie nowych członków do Grupy wymagają obecności członków na tym posiedzeniu, celem ich omówienia. — F. Kabat, prezes; M. Szklarski, sekr. prot.

Powiększenie Biur Celnych Na O'Hare

Z dniem 23 sierpnia, będą otwarte nowe biura celne na Lotnisku O'Hare — zapowiedział Heinz L. Herz, dystryktowy dyrektor cel. Powiększenie biur przyczyni się do szybszej i sprawniejszej obsługi pasażerów.

Kronika z Bridgeportu

Posiedzenia, Zabawy, Wycieczki Towarzystw. — Sprawy Lokalne

W sobotę, 8 sierpnia, powrócił ze szpitala Hines dobrze znany związkowiec — Józef Perliński, członek Tow. Białego Orła Piastów, Grupa 1570 ZNP. Perliński spędził w szpitalu około 4 tygodni. Po trudnej i skomplikowanej operacji powraca powoli do zdrowia i jest już w domu wśród swojej rodziny. Perliński zamieszkuje obecnie w dzielnicy Brighton Park, pnr. 2712 W. 42 ulica, gdzie można go odwiedzić każdego czasu. Stan Jego zdrowia poprawia się codziennie. Perliński składa serdeczne podziękowanie tym, którzy nadesłali kartki i listy, którzy go odwiedzili w szpitalu.

Sprawy Rozwojowe Zdobycanie Nowych Członków Do Z. N. P.

Ostatnie raporty wykazują, że Grupa w Gminie 80 ZNP zdobyła na konto 90-lecia związku około 50 nowych członków. Okr. 12ty jest do tego czasu na pierwszym miejscu, zdobywając blisko 600 nowych członków, na drugim miejscu jest Okr. 13ty, zdobywając przeszło 500 nowych członków. Grupy we wszystkich Gminach Okr. 12 są proszone o dalszą pracę zdobywania tyle nowych członków do końca roku, aby żaden okręg nie mógł pobić okręgu 12go.

Grupy w Gminie 80-iej robią co tylko mogą, aby zdobyć rekordową liczbę nowych członków — do pracy, więc zabieramy się wszyscy, zapisujemy do związku nasze dzieci, naszych wnuków wnucząt i starszych, a szczególnie nie całe nasze rodziny. Niech Związek Narodowy Polski ma w swoich szeregach jeden milion członków. Budujmy nasze Grupy. Budujmy silny ZNP.

Sprawa Doboszy i Trębaczy Gminy 80-iej ZNP.

Aby utrzymać Drużynę Doboszy i Trębaczy trzeba najpierw do tej pracy zdobyć dobrych ludzi, a potem trzeba pieniędzy, i również trzeba zdobyć chętnych dziewcząt i chłopców. W tym roku Gm. 80 posiada bardzo dobrych uczniów, którzy interesują się muzyką, przychodząc na lekcje każdego czwartku. Młodzież ta obecnie poznaje głębiej czym jest ZNP, po spędzeniu trzech dni na zlocie młodzieży, spotykając się z młodzieżą z całego kraju. Utrzymanie więc takiego zespołu wymaga dużo pracy ze strony starszych i rodziców. O ile ktoś ma życzenie zapisać swoje dzieci w szeregi Doboszy, niechaj ich przysła na czwartkowe lekcje przy 3312 So. Morgan ul. Wiek — od lat 10 i wyżej.

O Połączenie Dwoch Grup

Następne rozmowy są prowadzone pomiędzy zarządami dwóch Grup 1570 i 280 — te dwie Grupy z pewnością się połączą, ponieważ członkowie i urzędnicy widzą lepszy rozwój w większej Grupie. O ile do tego dojdzie Gmina 80ta składać się będzie z 5 Grup, obecnie jest ich sześć. O ile dojdzie do połączenia, to oba zarządy zrezygnują ze swoich urzędów i odbędzie się wybory nowego zarządu — już przy udziale wszystkich członków obu Grup. Prezesami obecnie są: Wawrzyniec Zalesiak, Grupa 1570; i Jan Panka, Grupa 280. Więcej w tej sprawie podane zostanie w czasie późniejszym.

Odwiedzili Polskę

W tym roku następujący związkowcy zwiedzili Polskę: Aurelia Frenzel, sekr. fin. Gr. 1824 ZNP; Apolonia Gazda, delegatka do Gm. 80 ZNP; p. Genda, właściciel piekarni, a skarbnik Grupy 280; Paul Klujka, właśc. Columbia Roofing; pp. Wienciek, członkowie Gr. 1104 ZNP; Antoni Górecki, były gospodarz Domu Polim. A. Mickiewicza.

SALA DO WYNAJECIA

Na Bankiety, Wesela lub Obchody i inne okazje. Zgłaszać się: DO DOMU POLSKIEGO 3310 So. Morgan ulica ANNA ZALESIAK Zarządczyni Tel. FR 6-4455 Obsługa grecka. Ceny przystępne. Przyjmujemy zamówienia przyjęć po pogrzebie. Potrawy przyrządzane przez doświadczoną kucharkę.

Zwiększone Pobory

New York, (N.S.) - Nowojorska rada miejska aprobowala, zgodnie z nową umową z Radą Oświatową, układ w sprawie podwyższenia poborów asystentów nauczycieli, do wysokości od \$2.50 do \$4.00 za godzinę, z wsteczną datą ważności od 1 stycznia, b.r.

UWAGA WSZYSTKIE POLKI! Panienki i Panie!

WZNOWILIŚMY TE KSIĄŻKĘ na WASZE ŻĄDANIE; Bo każda staranna gospośka pamięta... Ze POLSKIE CIASTA, nie tylko od święta! A więc Gospośko z farmy, czy też z miasta Kup w Dzienniku Związkowym książkę JAK PIEC CIASTA!



Cena \$1.00

DZIENNIK ZWĄZKOWY

1201 Milwaukee Avenue Chicago, Ill. 60622 (Na C. O. D. nie wysyłamy)

UWAGA CZYTELNICZY W CHICAGO

Szybkość! Punktualność! Wygodę!

oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do NASZYCH CZYTELNIKÓW

W myśl naszego hasła — czy chcecie

By Chłopiec Przynosił Wam DZIENNIK ZWĄZKOWY DO DOMU?

Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety. Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu.

Jeżeli chcecie mieć to wygodę — wystarczy wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przesać go na adres:

DZIENNIK ZWĄZKOWY

1201 N. Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622

UWAGA!

Dziennik Związkowy przez chłopca dostarczymy OSOBOM KTÓRE ZAMIESZKUJĄ DZIELNICE MIASTA OBSŁUGIWANE PRZEZ NASZE AGENCJE.

KUPON

Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy, który proszę doręczać mi do domu sześć razy w tygodniu, a za który obowiązuję się płacić chłopcu regularnie.

Numer domu..... Nazwa ulicy..... Piętro.....

Numer Telefonu.....

Miasto..... Zone..... Stan.....

Podpis zamawiającego.....

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid

At Chicago, Illinois

Published daily except Sundays by

ALLIANCE PRINTERS
AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
Chicago, Illinois 60622

Wysyłany przez Pocztę w Chicago i w Kanadzie	Wysyłany przez Pocztę Poza Granice Chicago w U.S.
Codziennie i Sobota	Codziennie i Sobota
Rocznica (1 yr.) \$18.75	Rocznica (1 yr.) \$17.75
Półrocz. (6 mos.) 11.00	Półrocz. (6 mos.) 10.50
Kwartal. (3 mos.) 6.75	Kwartal. (3 mos.) 6.25
Miesięcz. (1 mo.) 3.75	Miesięcz. (1 mo.) 3.25
Tylko	Tylko
Sobotnie Wydanie	Sobotnie Wydanie
Rocznica (1 yr.) \$8.00	Rocznica (1 yr.) \$8.00
Półrocz. (6 mos.) 5.50	Półrocz. (6 mos.) 5.25
Kwartal. (3 mos.) 3.25	Kwartal. (3 mos.) 3.25

DO INNYCH KRAJÓW

Codziennie i Sobotnie	Tylko Sobot. Wydanie
Rocznica (year) \$25.00	Rocznica (1 yr.) \$10.50
Półrocz. (6 mos.) 15.00	Półrocz. (6 mos.) 7.50
Kwartal. (3 mos.) 9.00	Kwartal. (3 mos.) 4.50
Na "Standard" (News-Stands) — pojedynczo	
Numer Codziennie (Single Daily Copy)10c	
Na "Standard" (News-Stands) — pojedynczo	
Numer Sobotni (Single Saturday Copy)20c	

JAN F. KRAWIEC, Editor-in-Chief

Phone: All Departments BRunswick 8-8700

JOZEF H. GAJDA, Manager

Telephone to City Editor before 8 A.M.
BRunswick 8-8707

Rekopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Koszt Oczyszczenia Otoczenia

Pobieżne i konserwatywne obliczenia ekonomistów wskazują, pisze tyg. "U.S. News and World Report", że koszt oczyszczenia powietrza i wody z równoczesnym usunięciem metalowych, plastikowych i szklanych odpadków wyniesie \$7,111,000 rocznie na 5 lat. Oczyszczenie wód będzie kosztowało \$54 miliony, powietrza \$13 bilionów, usunięcie odpadków \$4 biliony.

Nie można liczyć na sfinansowanie olbrzymiego zadania przez rząd federalny, który jest zadłużony i stoi wobec widma chronicznych deficytów budżetowych. To samo odnosi się do rządów stanowych i samorządów lokalnych. Będą one musiały pokryć koszt oczyszczenia wody i powietrza na własnych terenach i instytucjach, ale nie mogą sobie pozwolić na pomoc prywatnym przedsiębiorstwom.

Ostatecznie mieszkańcy kraju pokryją koszt oczyszczenia powietrza i wody. Będą płacić wyższe podatki i wyższe ceny za produkty i usługi. Od nich będzie zależało ile chcą wydać i na ile ich stać. Na tym odcinku, podobnie jak na innych, zarysowały się silne różnice poglądów. Niecierpliw fanatycy chcą natychmiast wykonać wszystko. Gotowi są usunąć samochody z dróg jeżeli nie będą one przebudowane tak by nie zanieczyszczały powietrza, oraz zamknąć fabryki zanieczyszczające wodę. Agitacja przeciw budowie nowych elektrowni, gdy zapotrzebowanie na prąd rośnie i wiele metropolii oczyszcza jego brak.

Miejmy nadzieję, że zwycięży rozsądek. Nikt nie może zaprzeczyć, że czas najwyższy zacząć walkę z zanieczyszczeniem otoczenia, ale zdecydowana większość ludności nie ma zamiaru wyrzekać się wygod i przyjemności jakie dają zdobycze techniki i wracać do epoki jaskiniowców. Już starożytni Grecy uznali złoty środek za największą mądrość. Krańcowość, fanatyzm i jednostronność niczego nie rozwiążą. Zagadnienie zanieczyszczania powietrza i wody jest zbyt skomplikowane by można je rozwiązać łatwo i szybko. Należy również uważać ażeby z brudną wodą nie wylać dziecka.

Religia w Rumunii

Gdy do Rumunii z wizytą przybywają przywódcy zagranicznych partii komunistycznych, zdarza się, że zobaczą prezydenta Ceausescu w otoczeniu brodatych dygnitarzy cerkwi prawosławnej i rabinów Bukaresztu. Wielu duchownych postępuje do parlamentu i wielu członków CK rumuńskiej partii komunistycznej uczęszcza na wielkanoone ceremonie w cerkwiach.

Rumuni nie grzeszyli nigdy specjalną pobożnością. Żywszy był u nich kult zmarłych. Dziś jednak wypełniają cerkwie i zegnają się, mijając cerkwie.

Nie zawsze tak było. W roku 1948, gdy komuniści zapanowali w Rumunii, zaczęły się prześladowania wszystkich wyznań. Najmocniej uderzono w 1,560,000 katolików-uniońców, aresztując 5 biskupów i większość księży. W drugiej fali prześladowań, 1958-1960, setki duchownych i zakonników prawosławnych znalazło się w więzieniu, wśród nich patriarcha Justynian.

Aż nagle nastąpił zwrot. Rumunia, dotąd sowiecki satelita, zaczęła szukać własnej drogi politycznej i gospodarczej. Rząd rumuński, by zdobyć w tej walce poparcie ludności, zdecydował się na kurs liberalny wobec religii, tym bardziej, że prawosławie w Rumunii łączyło się od wieków z patriotyzmem.

Prasa rządowa otrzymała polecenie wstrzymać antyreligijną propagandę. Pozwolono hierarchii prawosławnej na wydawanie 9 tygodników. Drukarnia państwowa wydrukowała 100,000 egzemplarzy Biblii na papierze, ofiarowanym przez arcybiskupa Canterbury. Zakonnikom i zakonnikom, którym w roku 1967 kazano "pracować produktywnie", pozwolono wrócić do klasztorów. 1,900 kleryków studiuje w prawosławnych seminariach duchownych.

Poprawił się również, choć w mniejszym stopniu, los 935,000 węgierskich katolików i 187,000 niemieckich protestantów. Jedyne unicy nie odzyskali praw i muszą się potajemnie modlić w kościołach łacińskich.

Pierwszym znakiem poprawy sytuacji katolików było zwolnienie w r. 1967 po 18 latach więzienia węgierskiego biskupa Martona. Wkrótce potem premier rumuński Maurer złożył wizytę w Watykanie. W marcu b.r. pozwolono na wyjazd do Rzymu biskupowi Martonowi. Rozpoczęto odnawianie kościołów z funduszy państwowych, ale nie zwrócono skonfiskowanych klasztorów.

Traktowanie Żydów w Rumunii jest stosunkowo przyzwoite. Przed wojną izraelsko-arabską pozwolono 300 tysiącom Żydów na wyjazd. Pozostało jeszcze 100,000 Żydów, których nie prześladowało się, ale których emigrację wstrzymano. Chodziło o to, by nie drażnić zbyt mocno Moskwy, i tak niezadowolonej z dobrych stosunków Rumunii z Izraelem.

Kler rumuński musi zachować absolutną lojalność wobec władz i w swej pracy duszpasterskiej kierować się tym, co komuniści uważają za interes państwa. Ale i tu było gorzej, gdy w roku 1956 patriarcha Justynian musiał potępić powstanie na Węgrzech, a naczelny rabin atakować NATO za zbrojenie Zachodnich Niemiec.

INNI PISZĄ:

Niebezpieczna Praktyka

NEW YORK TIMES — Przemawianie bez tekstu na temat ważnych spraw może okazać się niebezpieczną metodą jakiegokolwiek Prezydenta. Przekonał się o tym w ub. poniedziałek prezydent Nixon oświadczając, że jeden z oskarżonych w procesie o morderstwo w sprawie Sharon Tate "jest winien, pośrednio lub bezpośrednio popełnienia bez motywu ośmiu morderstw".

Sekretarz prasowy Białego Domu szybko ogłosił wyjaśnienie dotyczące tej uwagi, a sam Prezydent, w kilka godzin później, całkowicie ją odwołał. Ale wyjaśnienie czy odwołanie nie mogły naprawić błędu. Jasnym jest, że jeśli Prezydent Stanów Zjednoczonych wyraża publicznie swoje przekonanie, iż oskarżony osobnik jest winnym, to na barki obwinionego spada niesprawiedliwy ciężar usiłowanej obrony przed przysięgniętymi dla wykazania, iż jest niewinnym. Jedynym motywem, który zapobiegł natychmiastowemu przerwaniu przewodu sądowego w danym wypadku było wyrażenie przez sędziego wiary, iż poczynione kroki zaradczą zapobiegają poinformowaniu przysięgłych o opinii Prezydenta. Obecnie jednak pozwany obalił te teorie, rzucając na ławę przysięgłych gazetę z nagłówkiem o oświadczeniu Nixona.

Niemniej dziwnym wydaje się fakt, że w chwili, gdy prez. Nixon składał odnośne wyświadczenie, stał obok niego prokurator generalny Stanów Zjednoczonych p. Mitchell i że nie przemówił ani słowa. Można było oczekiwać, iż główny przedstawiciel praworządności natychmiast zareaguje by uratować Prezydenta przed następstwami popełnionej tak poważnej gaffy.

Niezależnie od wszystkiego, odpowiedzialność za powyższe spada na p. Nixona, mimo faktu, że jest on sam prawnikiem, który w ciągu całej swojej kariery, praktykował raczej na niwie polityki niż prawa.

N.Y. DAILY NEWS — Prezydent Richard M. Nixon, podczas poniedziałkowej konferencji prasowej w Denver, nazwał przypadkowo Charlesa Mansona winnym popełnienia ośmiu morderstw. Przeciw Mansonowi i współoskarżonym wraz z nim — toczy się jeszcze proces. Zgodnie z ustawodawstwem Stanów Zjednoczonych Manson i współprzewinny są niewinni do chwili udowodnienia ich winy. Stwierdził to później sam Prezydent w opublikowanym wyjaśnieniu. Przepadek opuszczenia słowa "domniemanie winnym", a więc słowo, które zapobiegłoby całemu nieporozumieniu. Tak więc Prezydent padł ofiarą Ustawy Murphy'ego: jeśli cokolwiek może okazać się błędnym, to błąd zainicjuje.

Uważać należy za niefortunne, że Manson usiłował wyzyskać potknięcie się językowe Prezydenta i spowodować unieważnienie procesu. Należy jednak skoncentrować uwagę na głównym celu konferencji prasowej Prezydenta w Denver — wywarcie presji na Kongres odnośnie konieczności uchwalenia ustaw wymierzonych przeciw zbrodniczości i metod jej zwalczania.

To i Owo

W Anglii skonstruowano odkurzacz, który może być również używany do suszenia podłóg. Przesunięcie dźwigni umożliwia ściąganie za pomocą tego przyrządu niewielkich ilości rozlanej wody do specjalnego zbiornika o pojemności 1 litra.

Opierając się na zbieranych przez osiem lat materiałach statystycznych, francuscy dentyści doszli do wniosku, iż stan tkanki zębowej u nalogowych palaczy jest taki jak u niepalących... starszych o 15 lat. Przed palaczami stoi zatem perspektywa tracenia uzębienia już około 40 roku życia!



Czy Rzeczywiście w U.S. Tylko Elita Interesuje Się Sprawami Kultury? — Polonia i Życie Kulturalne Amerykańskiego Społeczeństwa. — Najwięcej w Świecie Sztuk Eksperymentalnych Grają Na Broadway'u. — Dawniej Paryż Lub Londyn, Dziś U.S. Mekka Dla Pisarzy Świata.

Niejednokrotnie, czy to w Polsce czy też od osób przyjeżdżających z Polski do U.S., spotykam się ze zdaniem: "...no ale jeżeli chodzi o kulturę społeczeństwa to Stany Zjednoczone zostają daleko w tyle za Polską i Europą". Bo to i teatry, do którego w Polsce uczęszczają wszystkie warstwy społeczeństwa, a nie tylko elita, i rozwinięte czytelnictwo, i wreszcie zainteresowanie sztuką. Te propagandowe powiedzenia wpajane społeczeństwu polskiemu i dalej przekazywane Polonią sprawiają, że niejedenkrotnie przyjmuje się je jako aksjomaty (pewniki) i nie stara się nawet polemizować. Tymczasem, może proporcjonalnie warstwa kulturalna na 200 milionowej ludności U.S. jest trochę cieńsza niż na 30 milionowym społeczeństwie polskim, tym niemniej jednak wykazuje wyjątkową żywotność, zajmując w życiu kulturalnym współczesnego świata jeżeli nie pierwsze to jedno z czołowych miejsc.

W jednym tylko punkcie propagandziści z Polski mogą mieć rację. I to jest bardzo smutne! Mam na myśli fakt, że Amerykańska Polonia, czy to ze względu na barierę językową czy też spowodowaną różnicą w rodzaju kompleksów — bierze stosunkowo mały udział w życiu kulturalnym amerykańskiego społeczeństwa. Zobaczymy co na te tematy pisze "obserwator z boku". Publicysta Zbigniew Grabowski, z Londynu, pisze na łamach tamtejszego Dziennika Polskiego:

Powód "Paper-Backs" Podczas gdy literatura angielska naszej epoki niewiele wykazuje wkładu cudzoziemców — poza Polakiem Pietrzkiewiczem i paru innymi nazwiskami — to Stany Zjednoczone mogą poszczycić się licznymi nazwiskami pisarzy albo uchodźców, albo Amerykanów pierwszego pokolenia. Rezerwuarn amerykański okazał się wprost niewyczerpany i dzisiaj z trudnością tylko przebijamy się przez gąszcz nowych nazwisk i nowych tytułów wydanych książek.

Powodem popularności książki amerykańskiej jest nie tylko wzrost zainteresowania literaturą poważną, ale i przełomowy niejaki w dziejach książki wypadek: pojawienie się książki kieszonkowej, czyli "paper - backs".

Na tym też doszło do prawdziwej rewolucji pod hasłem taniej książki, dostępnej dla kieszeni każdego czytelnika. Wydawcy owych — "paper-backs" uważają, że twarde okładki i piękny papier są luksusem, na który mogą sobie pozwolić nieliczni, natomiast "paper-back" jest czytany przez masy, które bez względu na zewnętrzne piękno książki kupują je dla samego czytania.

Rzeczka interesująca będzie porównanie liczb książek w Stanach Zjednoczonych, w Niemczech Zachodnich i Wielkiej Brytanii. I tak Ameryka wysunęła się na front jeżeli chodzi o ilość tytułów ogłoszonych książek. Ameryka przekroczyła trzydziście tysięcy tytułów rocznie, o co toczyła się cicha walka między rynkiem angielskim i amerykańskim. Wielka Brytania ma na swojej liście ponad dwadzieścia pięć tysięcy tytułów rocznie, a Niemcy Zachodnie idą niedaleko w tyle w tym wyścigu.

Sam pomysł "paper-backs" jest wynalazkiem angielskim. Na tę drogę książki w twardej oprawie, księgarz angielski Lane, jeszcze w roku 1907 puścił serię tak zwanych "pingwinów", które poruszały wszelkie tematy, głównie jednak polityczne. Lane szedł na masowy obrót i jego instynkt okazał się trafny. Niektóre jego książki przekroczyły nakład setki tysięcy egzemplarzy, jak na przykład analiza sytuacji światowej, dokonana przez głośną wówczas dziennikarkę francuską Madame Thabouis, zaufaną polityka francuskiego Briand'a i wielu innych. Cena "pingwina" wynosiła wówczas zaledwie sześć pensów.

Dziś "pingwiny" rozmnożyły się i pod swoim własnym znakiem, obok kilku innych naśladowczych znaków in-

nych wydawców, ogłaszają książki od — "Złotego Osa" — Apuleusza aż po najnowsze teorie filozoficzne.

Wynalazek "paper - backs" wspomógł wydawnictwo księgarski rynek w Ameryce. Ale i bez tej nowości literatura amerykańska miała wiele do powiedzenia w obecnej epoce głodu czytania.

W poprzednim artykule wspominałem o predylekcji czytelników amerykańskich do książek, jeśli tak można się wyrazić, z walistych. Wbrew twierdzeniu, że czytelnik współczesny nie ma czasu na czytanie długich książek, nakłady tych eposów są bardzo poważne. Złożyłbyś mógłby powiedzieć, że to książki niemieckie bierze odwet na książce amerykańskiej: przed wojną olbrzymie tomy z dziedziny powieści i historii były bardzo liczne w Niemczech, zwłaszcza jeżeli chodzi o prace naukowe.

Wystarczy przypomnieć tomy Emila Ludwiga, który specjalizował się w rodzaju — "wie romance". Obecnie książki z NRF nie są już tak wielostronnicowe. W Stanach natomiast triumfuje odnosi książka ciężkiej wagi — w znaczeniu dosłownym.

Przytoczę chociażby kilka przykładów: a więc "Złoty" Michenera i jego "Karawany", następnie powieść wojenną "Sąd do Wieczności", opowieść o Świętym Łukaszu Taylor Caldwell pt.: "Nasz wielki i drogi lekarz", nie mówiąc o sukcesach książki rosyjskiej od Pautowskiego do Sołżenicyna. To cyfry i pozycje dowodzą, że społeczeństwo amerykańskie nabrało smaku dla dobrej literatury.

Ta zmiana jest interesująca dlatego, że szkoły pisarskie poprzedniego pokolenia faworyzowały raczej prozę związaną — by wymienić dla przykładu Hemingwaya, i że trzeba sięgnąć aż dwa pokolenia wstecz — kiedy pojawiali się powieści Upton'a Sinclaira i Sinclaira Lewisa.

Ameryka nie tylko konkuruje dzisiaj z rynkiem europejskim, jeżeli chodzi o nakłady książek i wybór autorów. Wydała ona po drugiej wojnie długie szeregi pisarzy, którzy imponują nam swoją erudycją i których eposy podbudowane są — olbrzymim wprost materiałem badawczym. Jest to oczywiście przejaw zamożności amerykańskiej, albowiem podejmujemy, że w większości wypadków autorzy montują całe biura badań, aby dać prawdziwy obraz tego o czym piszą. Starezy tu wspomnieli chociażby Johna Gunthera, który opisał cały świat w swojej serii: "Inside Europe", "Inside Asia" i tak dalej.

Dawniej mieliśmy do czynienia z migracją autorów amerykańskich do Europy, dzisiaj mamy do czynienia z procesem odwrotnym. Dlaczego tak się dzieje? Chodzi nie tylko o stronę finansową. Nie chodzi również o ucieczkę spod skrzydeł urzędnika podatkowego, który szczególnie w Anglii zbiera olbrzymi haracz, ale i o to, że Ameryka dostarcza dzisiaj więcej tematów niż Europa. Nowy York prześcignął Paryż jako stolica świata. W Nowym Yorku pojawia się najwięcej — poza zachodnimi Niemcami — premier eksperymentalnych sztuk teatralnych, a rynek czytelnicy jest w Ameryce niewyczerpany.

Rodzaje literackie, które dotychczas w Ameryce stały na uboczu, i tylko od czasu do czasu przedostawały się do Europy, jak na przykład poezja W. Whitmana, krzewią się dzisiaj bujnie. Innymi słowy, poezja, która była domena konserwatyzmu w literaturze amerykańskiej, obrodziła znowu i to nie tylko na wschodnim brzegu Ameryki, czyli w Nowym Yorku, ale i na zachodnim, czyli w Kalifornii.

Zakończę te rozważania nutą optymizmu: rezerwuarn amerykański działa i przyniesie jeszcze niejedną niespodziankę — być może, że we wszystkich dziedzinach sztuk pięknych. Ameryka jak gdyby doszła właśnie do pełności na wszystkich tych polach.

Aleksandra Stypułkowska

Niebezpieczeństwo Psychiatrycznych Morderstw

"Kto wchodzi do mnie, zęga się z nadzieją..." Nie masz takiej kary w kodeksowym rejestrze kar. Szatan wymyślił torturę gorszą od łamania kołem. Czekając na ludzi, którzy bronią jest myśl, tylko myśl, a nie bomba lub rewolwer. Szpital psychiatryczny zamiast procesów i więzień oznacza powolne zapadanie się w niebyt, ze świadomością, że opór, że duch sparalizowany ginie. Karna "terapia psychiatryczna" jest właśnie wymierzona przeciwko wolnemu umysłowi, który nie dał się policyjnie ujawnić. Żeby to osiągnąć, potrzebne są środki chemiczne, szoki elektryczne, odma mózgu. Wrog przesłanie istnieć psychicznie. O to przekaże i tylko o to chodzi.

Kara zamknięcia w zakładzie dla umysłowo chorych stosowana jest w Związku Radzieckim od dość dawna. Ale obecnie KGB coraz częściej chwytają się tego barbarzyńskiego środka, żeby uniknąć procesów politycznych, które z reguły wywołują reakcję łańcuchową. Lista ofiar psychiatrycznych zabiegów policyjnych wydłuża się z każdym tygodniem. Mając te widzę przed oczami, te dantejską cześć pochłaniającą obywateli sowieckich, z najwyższym niepokojem bierzemy do ręki projekt polskiej ustawy psychiatrycznej, który jest na warsztacie legislacyjnym.

Jest to już trzeci z kolei projekt. Pierwszy opracował Instytut Psychoneurologiczny. Nie zyskał aprobaty władz. Następną wersję powierzono Ministerstwu Zdrowia. Ten tekst spotkał się w 1965 roku z namietną krytyką opinii publicznej, która słusznie widziała w nim groźne niebezpieczeństwo samowoli władzy. Obecnie pojawił się projekt trzeci, dający obywatelowi — formalnie biorąc — nieco większe gwarancje. Ale i ta nowa wersja nie zabezpiecza go wcale przed nadużyciem. Ustawodawstwo sowieckie robi również wrażenie postępowego. Dopiero wzięte pod lupę wykazuje luki, które pozwalają KGB niszczyć niewygodnych ludzi.

Polski projekt, którego ważniejsze postanowienia zamieściliśmy w poprzednim numerze "Na Antenie" wydaje się na pierwszy rzut oka raczej humanitarny. W pierwszej części ustawodawca mówi dużo o opiece nad psychicznie chorymi. W drugiej dopiero — przechodzi do procedury przy kierowaniu na badanie i leczenie psychiatryczne. I tutaj dopiero wychodzi na jaw, że gwarancje praw podmiotowych są jedynie pozorne. Projekt zawiera niebezpieczne pułapki. Żeby je wykryć, trzeba się pokusić o dokładną analizę jego postanowień. Czynniki tak, należy mieć w pamięci nie tylko praktyki sowieckiej spółki KGB z psychiatrami, lecz również znowu polskich władz bezpieczeństwa z plejadą lekarzy-psychiatrów będących na ich usługach. Bo i w Polsce, choć nie ma tu skalę co w Rosji, próbuje się obezwładnić ludzi, uważanych za przeciwników partii, przez poddanie ich badaniu i leczeniu psychiatrycznemu.

Czy kodyfikacja odpowiednich przepisów ułatwi te praktyki władzom policyjnym w Polsce? Przepisy projektowanej ustawy nie dotyczą procedury stosowanej wobec oskarżonych przez sądy. Oskarżony — co za paradoksalne! — ma większe gwarancje niż obywatel, którego władze sądowe nie ścigają. W toku postępowania karnego, o poddaniu badaniom psychiatrycznym i leczeniu zamknięciem decyduje sąd, a oskarżony może się bronić, domagając się pomocy i wskazanych przez siebie lekarzy-specjalistów. Jakże prawa ma osoba, której nie wytoczono sprawy? Jakże prawa będą przysługiwały czło wiekowi, na którego z przyczyn politycznych władza zagięła parol?

Brak definicji. Zaczniemy od problemu definicji choroby psychicznej. Projekt ustawy takiej definicji nie zawiera. Nie określa cechy zachowania się obywatela, które pozwoliłyby uznać go za podejrzanego o chorobę psychiczną. Brak takiej definicji umożliwił lekarzom i administracji dowolność w orzekaniu o przymusowym poddaniu badaniom i leczeniu.

Przejdźmy z kolei do sprawy przymusowego leczenia w szpitalu psychiatrycznym, co jest sprawą najważniejszą. Badania mogą służyć najczęściej zastraszeniu, gdy tymczasem "kuracja" może być metodą wykańczania przeciwnika politycznego. Spójrzmy z tego punktu widzenia na przepisy projektu.

Na przymusowe leczenie można być skierowanym w trybie zwykłym, albo nagłym. Orzeka o takim skierowaniu dyrektor szpitala. Dyrektor — sam jeden. Projekt nie wymaga żeby skierowanie odbywało się na kurację psychiatryczną bez jego zgody poprzedzone było badaniem lekarskim dla ustalenia jego stanu zdrowia. Dyrektor szpitala — a nie stety mamy w Polsce dyrektorów takich szpitali, którzy ściśle współpracują z UB — może wydać orzeczenie o przymusowym leczeniu każdej osoby, którą uzna za chorą psychicznie i jego decyzja jest natychmiast wykonana. Pewna klapa bezpieczeństwa jest wymóg, żeby na umieszczenie w szpitalu wyraziła zgodę osoba żyjąca wspólnie z pomówionym czy podejrzanym o chorobę psychiczną, i opiekująca się nim. Ale jeśli takiej osoby nie ma? Jeżeli ktoś kogo władze chcą zamknąć — żyje samotnie? Zgoda domownika nie jest zresztą wymagana przy skierowaniu do szpitala w trybie natychmiastowym. Wystarczy by jakikolwiek lekarz stwierdził, że pacjent zagroża bezpieczeństwu własnemu lub otoczenia. Uzyskanie takiego świadectwa nie jest chyba dla władz policyjnych rzeczą trudną. Od czego są lekarze przydzieleni do UB?

(Dokończenie jutro)

"Na Antenie"

Wióra Spod Pióra

W ubroju komunistycznym każdy obywatel ZSRR będzie miał dolecieć na przykład do Kijowa i zająć miejsce w ogonku, gdyby się tam pokazały zapalki.

Ustawa nie daje tu żadnych gwarancji, nie ogranicza czynników orzekających z punktu widzenia diagnostycznego.

Kierowanie na badanie

Pierwszym stopniem procedury jest skierowanie na badanie psychiatryczne, wbrew woli pacjenta. Trwa ono do trzydziestu dni. Człowieka zdrowego poddanego badaniom zdrętwia myśl, że mogą go uznać za umysłowo chorego i wówczas nie wyjdzie już z murów i krat, będzie skazany na nieistnienie. Oczywiście mamy wciąż na myśli osoby normalne, które miałyby być unieszkodliwione w ten perfidny sposób.

Projekt powiada, że przymusowe badanie może nastąpić na wniosek osoby, która mieszka we wspólnym gospodarstwie z obywatelami podejrzany o chorobę psychiczną i opiekuje się nim. Jeśli takiej osoby nie ma — wystarczy wniosek opiekuna społecznego. Poza tym każdy lekarz może skierować na badanie, jeśli to uzna za potrzebne.

Jakie implikacje zawierają te postanowienia? Opiekun społeczny jest funkcjonariuszem organów administracji terenowej. Te zależne organy mogą więc puścić w ruch procedurę. W każdym razie może to zrobić pierwszy lepszy lekarz.

O przeprowadzeniu badania decyduje kierownik poradni Zdrowia Psychicznego i jego decyzja jest natychmiast wykonana. Obywatel może się skarżyć, ale już post factum. Jeżeli poradnia nie umie wydać opinii, jej kierownik — po zasięgnięciu opinii przychodzi psychiatrycznej — kieruje pacjenta do szpitala na okres — jak wspomnieliśmy — 30 dni.

A jak z odwołaniami? Odwołanie (sprawę instancji odwoławczej omówimy niżej) przysługuje tylko samemu pacjentowi i tylko od decyzji skierowania na badanie. Natomiast od postanowienia o przeprowadzeniu tych badań w szpitalu, nie ma odwołania. Nie można też żądać wypisania ze szpitala. Osoby trzecie, nawet adwokat, nie mogą wystąpić ze skargą w imieniu poddanego badaniom. A ponieważ sam badany uważany jest za podejrzanego o chorobę psychiczną — jakże łatwo umotywować odrzucenie skargi? Wariatowi nie wierzy się z zasady...

Przymusowe leczenie

Przejdźmy z kolei do sprawy przymusowego leczenia w szpitalu psychiatrycznym, co jest sprawą najważniejszą. Badania mogą służyć najczęściej zastraszeniu, gdy tymczasem "kuracja" może być metodą wykańczania przeciwnika politycznego. Spójrzmy z tego punktu widzenia na przepisy projektu.

Na przymusowe leczenie można być skierowanym w trybie zwykłym, albo nagłym. Orzeka o takim skierowaniu dyrektor szpitala. Dyrektor — sam jeden. Projekt nie wymaga żeby skierowanie odbywało się na kurację psychiatryczną bez jego zgody poprzedzone było badaniem lekarskim dla ustalenia jego stanu zdrowia. Dyrektor szpitala — a nie stety mamy w Polsce dyrektorów takich szpitali, którzy ściśle współpracują z UB — może wydać orzeczenie o przymusowym leczeniu każdej osoby, którą uzna za chorą psychicznie i jego decyzja jest natychmiast wykonana. Pewna klapa bezpieczeństwa jest wymóg, żeby na umieszczenie w szpitalu wyraziła zgodę osoba żyjąca wspólnie z pomówionym czy podejrzanym o chorobę psychiczną, i opiekująca się nim. Ale jeśli takiej osoby nie ma? Jeżeli ktoś kogo władze chcą zamknąć — żyje samotnie? Zgoda domownika nie jest zresztą wymagana przy skierowaniu do szpitala w trybie natychmiastowym. Wystarczy by jakikolwiek lekarz stwierdził, że pacjent zagroża bezpieczeństwu własnemu lub otoczenia. Uzyskanie takiego świadectwa nie jest chyba dla władz policyjnych rzeczą trudną. Od czego są lekarze przydzieleni do UB?

(Dokończenie jutro)

"Na Antenie"

Wióra Spod Pióra

W ubroju komunistycznym każdy obywatel ZSRR będzie miał dolecieć na przykład do Kijowa i zająć miejsce w ogonku, gdyby się tam pokazały zapalki.

Did You Know That...

CHICAGO Cubs manager Leo Durouchier disclosed that he had been investigated and exonerated by Commissioner Bowie Kuhn in connection with gambling activities. Durouchier confided a newspaper report that he won \$25,000 gambling "in one brief stay" in Las Vegas. "The commissioner investigated me and found nothing wrong. Any gambling I've done is legal," Durouchier said...

THE BOSTON Red Sox farmed Jim Longborg, who won the Cy Young Award while helping Boston to the 1967 pennant, to Louisville in the International League recently and recalled relief pitcher Chuck Hartenstein. Longborg, who was 22-9 in 1967 and added two victories in the 1967 World Series, injured a knee in a skiing accident that limited his effectiveness in 1968. In 1969, he broke a toe after opening with six wins and ended the season 7-11...

MARILYN Neufville, 17, Jamaica, set a world record of 51 seconds flat for the women's 400 meters at the British Commonwealth Games in London. That clipped seven-tenths of a second off the former mark by Nicole Duclos and Colette Besson, both of France...

DRAMATIZING a fund drive for the LaSalle (Ill.) chapter of the American Cancer Society, Tom Moskalewicz, 18, a member of the St. Bede Academy golf team, claimed a record for the most holes of golf played in a single day. The youth played 369 holes, using a fluorescent-coated ball...

WORLD bantamweight champion Ruben Olivares of Mexico City scored a unanimous 10-round decision over Japan's unranked Shuji Chiyoda in a nontitle bout at Chicago. It was Olivares' 58th

win in 58 bouts. He has 54 knockouts...

THE NO. 1 draft choice of the Boston Patriots, 260-pound defensive end Phil Olsen of Utah State, has undergone major knee surgery and may miss the 1970 season. He was hurt in practice for the College All-Star game in Chicago...

FORMER University of Iowa athletic director and football coach Forest Evashevski will be a color commentator for college football broadcasts this fall on ABC-TV...

BILL VEECK, president of Suffolk Downs race track in Boston, Mass., was reported "feeling fine" after surgery for an ear infection. He also had a benign polyp removed from a vocal cord...

THE BODY of George Martin, 59, University of Wisconsin head wrestling coach who drowned July 11 in a canoe accident, in the Little Jackfish River, Ontario, Canada, has been recovered...

CALIFORNIANS Brian Job, John Kinsella and Kim Brecht won events in an international swimming meet in Vienna. Job won the 100-meter breaststroke, Kinsella took the 400-meter freestyle and Miss Brecht won the 100-meter breaststroke for women...

IAN STEWART won the 5,000-meter race at the Commonwealth Games, beating Kip Keino and Ron Clarke. Stewart's winning time was 13:22.8, second fastest time in history. Keino finished third behind Scotland's Ian McCafferty. Clarke, who never has won an Olympic or Commonwealth Games event, finished fifth. Debbie Brill won the women's high jump at 5-feet, 10-inches...



DAN MITRIONE, (na zdjęciu, amerykański dyplomata) uprowadzony i zamordowany przez partyzantów Urugwaju. Ci sami sprawcy uprowadzili również brazylijskiego wicekonsula, żądając uwolnienia więźniów politycznych. Mitrione, lat 51, był doradcą w departamencie policyjnym w Urugwaju. Poprzednio pełnił on funkcję szefa policji w Richmond, Ind.

U.S. Open Net Sudden Death Rule Adopted

Forest Hills, N.Y.—In the most revolutionary move in its 89-year history, the U.S. Lawn Tennis Association will adopt a sudden-death scoring system in its Open Championship at the West Side Tennis Club Sept. 2-13.

William F. Talbert, the tournament director, announced the breakthrough Saturday.

The U.S. Open is the first of the major championships to adopt the new system.

Under the new system, when the score of a set reaches 6-6, the set goes into "sudden death," with the playing of nine additional points. The player winning five of these points takes the set.

To begin the tie-break sequences, player A will serve two points and then player B will serve two points, on each side of the court. Then they change ends. Player A will serve 2 points and player B will serve three. The player winning the set 7-6.

Player A is permitted the first service in the ensuing set, enabling him to have the extra service in case of another situation. If there are four deuced sets, the racket is tossed to determine who gets the fifth set.

For years, scoring has followed the ancient formula which made it necessary that a player be two points ahead in every game and in every set.

Redskins Cut Three Including Patterson

Carlisle, Pa. (UPI)—The Washington Redskins cut three rookies recently to reduce their first-year crop, the only players in pre-season training camp, to 22.

Those cut from the squad were center Vic Lewandowski of Holy Cross, tackle Joe Patterson of Lawrence of Wisconsin and wide receiver Joe Liberto of Louisiana Tech.

AFL's first sellout crowd was 27,123 in Boston Nov. 18, 1960, when Houston defeated the Patriots, 24-10.

Władysław Wiśniewski

Z Niedawnej Warszawy

Młode pokolenie zna naszą stolicę, tylko w obecnej postaci. Piękna niedawna Warszawa, która jakby jeszcze wczoraj istniała i była podziwiana nie tylko przez swoich, ale i budziła zachwyt obcych — pozostała jedynie we wspomnieniach przedwojennego pokolenia, a także uwieczniona w obrazach i literaturze. A oto notatki z pobytu w Warszawie przed ostatnią wojną światową.

Z kresem zaborów, po pierwszej wojnie światowej — Warszawa szybko stawała się wielką stolicą. Budowano, w śródmieściu, na przedmieściach i na krańcach miasta — żeby zaspokoić wymagania wielkiej współczesnej, coraz bardziej żywotnej i coraz silniej zaludniającej się stolicy. W trosce zaś o piękno posuwano się aż do ukwiecania latarni ulicznych, a przystanki tramwajowe znaczone słupami, których szklane powierzchnie świeciły kremowym blaskiem i czerwienią.

Idąc Krakowskim Przedmieściem, po obu stronach wznosiły się wspaniałe gmachy, i tam na niewielkiej przestrzeni skupiały się największe sławy polskiej cywilizacji: między pomnikami Kopernika i Mickiewicza, królującymi u zbiegu ulic, we wnętrzu kościoła św. Krzyża — u którego wejścia wielka postać Chrystusa wstępującego na Golgotę, wydawała się błogosławić przechodniom — spojrzą serce Fryderyka Chopina.

A zbliżając się do Placu Zamkowego, już z dala uderzał ogrom wspaniałego Zamku Królewskiego, a przed nim wysoka i smukła, różowawa kolumna — uwieczniona posągami króla Zygmunta III, który Warszawę podniósł do godności stolicy. A potem otwierała się przed nami świat kontrastów: starodawne uliczki, kręte i ciemne, prowadziły do Katedry, wcisniętej pomiędzy domy i pozbawionej przed sobą przestrzeni; inni — o murach szarych i zczerniałych, obiegali ją dokoła i oto nagle w poszumie skrzydeł gołębi, olśnienie wał oczu przepych rynku Starego Miasta, z domami pamiętającymi dawne wieki, a zdobnymi purpurą i złotem.

A jeśli ktoś zapuścił się w głąb sieni najskromniejszego sprostora, to po przejściu mrocznego korytarza, polnymi kamieniami zabrukowanego podwórka i kwiatowych ogródków, — miał przed sobą widok zupełnie nieoczekiwany; — obszerna wolna przestrzeń. Tam objęta wyniosłym, raz stromym, raz łagodnie opadającym brzegiem, płynęła ciemnozielonym nurtem Wisła. Wyłaniały się z niej miejscami ławice piasku; inne zaopalonie, przeświecały, marszcząc jej toń i barwiąc jej wody polskim bursztynem.

Zwysokiego brzegu, przedstawiał się majestatyczny widok. Bieg Wisły nie był nigdzie sztucznie zwężony i ściśnięty tamtami. Rzeka swobodnie toczyła swe wody, wolna od przeszkód, popod mostami śmiała nad nią rzuconymi a mocno osadzonymi na masywnych filarach. Na przeciwnym brzegu, rozciągał się przemysłowy przedmieście Praga, nad którą jak korona, wysoko klebiły się dochodzące do chmur dymy.

Pełne uroku były zwykłe domy utrzymywane ulice Warszawy. Większość z nich była wysadzona drzewami, a balkony domów ukwiecone. I tak ze wszystkich stron zieleni mieściła się w obfitości ogrodów, o rozległych trawnikach. Niektóre z nich stały się jakby tem dla pomników: w ten sposób przed Ogrodem Saskim, na jednym z najpiękniejszych Placów Józefa Piłsudskiego, wznosił się imponujący posąg księcia Józefa Poniatowskiego. Za tym pomnikiem, u samego wejścia do ogrodu, pod wspaniałą kolumnadą, spoczywała surowa w swej powadze i prostocie płyta grobu Nieznanego Żołnierza.

Czy można nie wspomnieć zwiedzania Parku Łazienkowskiego, najpiękniejszego nie tylko w Polsce i słynnego z bujnej i miłej dla oka zieleni. Pełen wytworności pałac Łazienkowski, uważany za jeden z kejnótów architektury europejskiej z ostatnich dziesięcioleci XVIII wieku, rzucał na otaczające go wody swe odbicie i swego wykwintnego tarasu. Uroczą całość uzupełniały łabędzie pływające po gładkiej powierzchni parkowego jeziora obejmującego cudny pałac.

Na ulicach Warszawy trwało zawsze ożywienie. W mieście tym o różnorodnym obliczu, niezwykle interesujący był tłum, który przebiegał chodniki, zapędzał tramwaje, obsiadał ławki pod drzewami, i tłoczył się przed wystawami sklepów, oraz na tarasach kawiarni. Już wtedy po jezdni przesuwały się lśniąca samochody, obszerne limuzyny i lekkie kabriolety, a wśród nich rój taksówek, malowanych na kolor szary i ozdobionych pasem biało-czerwonych kwadratów.

Wreszcie, prawie wszędzie pojawiały się na ulicach Warszawy, z turkotem kół i miarowym tupotem kołnisk, chyboczące się dorożki, powożone przez poważne postacie, noszących numer na plecach dorożkarzy. Były one zabytymi epoki, w której lepiej niż za naszych dni, umiano smakować radość życia. Dorożki pozwalały odczekać rzekim i świeżym powietrzem, podczas beztrudnej i powolnej przejażdżki przez parki i po ulicach zadziwiających tamte, sprzed ostatniej wojny — naszej stolicy Warszawy.

2,617 Policjantów w Bostonie

Boston, Mass. (GP) — Gabriel F. Piemonte, prezes Rady m. Bostonu (President of Boston City Council) ogłosił ostatnio listę stanu liczebności policji w 27 największych miastach Stanów Zjednoczonych, z której wynika, że Boston należy do miast ze stosunkowo niskim stanem liczebowym policjantów w stosunku do ilości mieszkańców, a mianowicie Boston posiada (rok 1970) 2,617 policjantów, podczas gdy Filadelfia — 7,598; Detroit — 5,056; Chicago — 12,287, a Nowy York 27,922.

Mimo stosunkowo słabych sił policyjnych w Bostonie — przepiękność w Bostonie nie jest tak zastraszająca, jak w wielu innych miastach o liczniejszym stanie policjantów.

DZIAŁ KOBIET



Bluzka wieczorowa w stylu wiktoriańskim, z jedwabnej organdy w czarnym kolorze. Model Oskar de La Renta.

Lód i Lody

Starożytni Grecy i Rzymianie używali lodu do chłodzenia napojów w okresie lata i budowali w tym celu specjalne piwnice dla jego przechowywania. Podobne były budownictwa w całej Europie aż do początków XX stulecia. Rzymianom nie wystarczały zapasy lodu z okolicznych rzek czy jezior i zaczęli sprowadzać śnieg z dalekich gór. W ten sposób powstał handel lodem. Prawie do końca XIX wieku handel lodem w Anglii ograniczał się do zaopatrywania pierwszorzędnych sklepów w rybnych, cukierni i zamkniętych domów prywatnych. Lódownie były budowane podobnie jak za czasów rzymskich. Stale rosnące zapotrzebowanie na lód zrodziło handel nim w skali międzynarodowej. I tak od roku 1823 rozpoczął się import lodu z Norwegii do Anglii. Amerykanie rozpoczęli handel lodem na wielką skalę już w roku 1805, zaopatrując najpierw własne miasta, następnie eksportując lód do Azji i Europy. Inicjatorem tego handlu był kupiec nazwiskiem Tudor. Po wielu trudnościach, kłopotach i stratach udało mu się zorganizować handel z zyskiem i nawiązać trwałe dostawy z Bostonu do Kalkuty, Madras i Bombaju. Prócz lodu norweskiego Anglia sprowadzała lód z Ameryki, wysyłany przez Wenham Lake Ice Company. W Stanach Zjednoczonych "żniwa lodowe" odbywały się przy użyciu dość skomplikowanych

urządzeń. Najpierw z powierzchni lodu na rzekach i jeziorach usuwano luźny śnieg, następnie specjalne piugi krajały w lodzie głębokie, równoległe i poprzeczne bruzdy. Tak nacięte, mniej więcej 3-stopowe bloki docinano pilami i rozsuwano sztabami. Pocięty lód składano w głębokich piwnicach na brzegach rzek czy jezior, skąd ładowano transporty do kraju i na eksport.

W dzisiejszych czasach, kiedy każdy ma do dyspozycji lodówkę, możemy przechowywać bez trudu żywność i mieć świeży lód.

Lody owocowe mogą być oparte tylko na wodzie, soku owocowym i cukrze.

Lody Cytrynowe

Składniki: — 6 cytryn (pół penty soku), ćwierć funta cukru, 1 pinta wody.

Zagotować wodę z cukrem przez 5 minut. Ochlodzić. Zmieszać syrop z przeciętym sokiem cytrynowym i zamrozić w przegrodzie do zamrożenia kostek lodowych. Tak zamrożone lody nie będą ani twarde, ani płynne i w goty dzień są nadzwyczaj orzeźwiający. Z uwagi na dodatkowy cukier należy liczyć, że zamrażanie potrwa godzinę dłużej niż zamrażanie kostek lodowych. W czasie zamrażania zamieszać 2-3 razy. Do zamrażania użyć pudełka plastikowego przykrytego cynfolią. ("Tydzień Polski" — Londyn)

Alice w Krainie Czarów

New York (UPI). — Ze wnętrznie, Alice o której piszemy przypomniała uroczą dziewczynkę z bajki: filigranowa, pełna wdzięku, przypominająca figurkę z porcelany. Drobną figurką ("size" 5), mała nóżka (4 numer obuwia) i "kraina czarów" — świat aktorski, w jakim przebywała od 11 roku życia.

Alice Playten może, pomimo swych 22 wiosen, poszczycić się poważnymi osiągnięciami w karierze aktorskiej: Broadway, Metropolitan Opera, telewizja, radio, teatry w sezonie letnim. Nie byłoby w tym nic nadzwyczajnego, gdyby Alice należała do grona młodych dziewcząt, jedną troską których jest ulubiona praca, rozwijanie talentu i pięć się coraz wyżej po chwiejnej, lecz ekscytującej drabinie kariery aktorskiej. Problem Alice jest znacznie poważniejszy: od 6-go roku życia jest chora na cukrzycę (diabetes), a poza pracą zawodową jest bardzo aktywna w Ameryce. Stow. Diabetyków (American Diabetic Association—ADA), prowadząc kampanię uświadamiania dotkniętych tą chorobą, iż przy minimalnym wysiłku mogą prowadzić normalny tryb życia, jak każdy inny śmiertelnik. Alice zwalcza energicznie pograżanie się chorych w rozpacz oraz nastawienie wielu z pośród zdrowych, którzy traktują diabetyków niemal jak trędowatych.

Według statystyki, w St. Zjednoczonych mamy 2,6 miliona zarejestrowanych diabetyków: 1,6 mil "na nieoficjalnych", oraz 5-6 milionów "kandydatów", co do których

istnieje przypuszczenie, iż w niedalekiej przyszłości staną się ofiarami tej choroby.

Panna Playten mówi, iż w poprzednich pokoleniach jej rodziny byli diabetycy, wówczas jednak medycyna nie rozporządzała środkami, jakie ma teraz do swej dyspozycji, znaczna też była śmiertelność wśród dotkniętych cukrzycą. Od 50 prawie lat, od wynalezienia przez Bantinga i Besta insuliny, w 1921 r., diabetycy, stosując odpowiednią dietę, mogą korzystać ze wszystkich dobrodziejstw tego świata z pewnymi tylko wyjątkami, jak np. słodczyce, alkohol i t.p.

Jak wspominaliśmy, Alice występuje na scenie od 11 roku życia. Mając lat 12 debiutowała na Broadwayu w sztuce "Gypsy" z Ethel Merman w roli głównej. Za rolę młodej żony (w reklamie telewizyjnej), która głuźnie wyszukane potrawy, zmuszając go w ten sposób do wypijania ogromnych ilości "Alka Salzer", dostała nagrodę na Festiwalu Muzycznym w Cannes.

Jak dotąd, dzięki trzeźwemu podejściu do zasadniczego problemu, oraz pogodnemu usposobieniu, życie Alice Playten płynęło istotnie jak w krainie czarów.

Rady Praktyczne

Małe świeczki do tortów urodzinowych (birthday cake candles) należy przechowywać, przed użyciem, w lodówce. Wyjęte z lodówki będą paliły się wolniej i równo.

Life In The Outdoors

Houseboat Vacations

There's a new fun idea that's making a big splash along both coasts and in many inland lakes and rivers—the vacation on water. Each year thousands of families are locking up their land-bound homes, and climbing aboard houseboats to enjoy a week or two, or even just a weekend, on the bounding main. In comfort, too, because the modern houseboat has all the room and luxury of a large travel trailer; it's more like a floating cottage. Lengths range from 32 to 50 feet. One representative model is 41 feet long, sleeps eight, and has a shower, bath-room, separate master bedroom, a dinette, and such kitchen niceties as hot-and-cold water, a refrigerator, gas stove with oven, and a double sink.

But houseboats are expensive gadgets; they're priced in five figures, almost as much as fully equipped homes, partly because they must be made seaworthy and must be supplied with stern-drive engines. So how can a budget income, afford one? The answer is simple. Rent one! Rental agencies now operate in almost all large water recreation areas. In-season

Muskie Guide

There's a new booklet compiled to help anglers find the most productive muskie waters in Wisconsin. The guide, complete with maps and photographs, lists and locates 692 lakes, flowages, and streams that produce muskellunge. Information is also given on water acreage, depth, and public access.

The publication rates each body of water on its ability to provide muskie fishing. Waters are scored A, B, C. Class A waters mean prime muskie fishing. B means very good muskie fishing. Class C waters hold muskies but do not produce the species as regularly as the first two categories.

The booklet, Wisconsin Muskellunge Waters, is available free in limited numbers from the Wisconsin Department of Natural Resources, Box 450, Madison, Wis. 53701.

THE HARRIS SCHOOL Enrollments now being accepted for September 1970—elementary and college preparatory. Call or Write: — Warren Wadsworth Headmaster, 2700 Lakeview Ave., Chicago DI 8-1530

prices range from \$250 to \$400 a week, depend on the size of the boat. Off-season prices from \$200 to \$300. A three-day weekend costs from \$90 to \$140.

There are a few precautions to remember. Don't hire one that's too small for your family. Overcrowding can ruin your trip, especially in foul weather. And make sure the boat has adequate bathroom and kitchen facilities. Take along an extra styrofoam ice box for drinks and the fish you catch. Also, take warm clothes, even in summer; a squall on the water can be chilly. And good rain gear, of course, is a must, not only to ward off rain but also spray when the wind kicks up.

Houseboats are easy to handle, and about the safest hulls afloat. Barring hurricanes, the most trouble you can get into is to become stranded on a bar. But even this is a remote possibility, because their shallow draft pontoons will carry them through some mighty thin water. And the keel on the stern-drive's shaft kicks up the prop when it hits bottom. Many houseboats take along their own, or rent, a small out-board boat for fishing and water-skiing when their floating home is anchored; when under weigh, it's easily towed behind.

TRIPLE THREAT

Chicago (UPI)—Stan Mikita of the Chicago Black Hawks won the Hart (most valuable player), Art Ross Byng (gentlemanly conduct) (leading scorer) and Lady trophies in both 1967 and 1968.

TAUBER SKI COACH

Denver, Colo.—Hank Tauber, 29, a veteran racing coach, was appointed head coach of the United States Women's Ski Team Thursday.

Expansion

The "Kings" sanatorium in the underground salt mine in Wieliczka, Poland is in the process of expansion. When the reconstruction project is completed, 500 persons with lung disorders, principally, will be accommodated.

Daybook of America 1770-1870-1970

By CLARK KINNAIRD

No. 75 In 1770, any pollsters could have regarded shop signs as indicators of extent of effectiveness of the boycott of British imports being pressed by Sons of Liberty despite conciliatory moderation by George III's ministers of "taxation without representation."

Emblems of tea-trade (such as canister and pot at left and center below) had been removed voluntarily or otherwise in many places. Symbols of dealers in coffee from Latin America (an example is at right below) were multiplying.

With a high percentage of persons in America—as in Europe—unable to read any printed language readily, a business's or craft's character had to be indicated in literal sign language painted or carved: beet, hat, knife, cleaver, clock, wheel, spectacles, wig.

A chronicle of one craft symbol that survives conspicuously, the red and white striped sign of haircutters, is given refreshingly in *At the Sign of the Barber's Pole*, by Wm. Andrews (Singing Tree Press). It comes down from when barbers also did surgery for believers in blood-letting as a palliative for headache, ague, and other ailments.

Replicas of other trade or craft signs are being manufactured and sold now as "antique" decorations for houses and shops.

Benjamin West and his pupil, Matthew Pratt,

were among distinguished 18th century artists who painted or sculpted signs for shops or taverns. Examples are treasured by collectors and museums. Below: Old drawing of inn sign that attracted patrons under name of British hero general before the Revolution.

● A second "New Sweden" was founded in North America, 1870. A company of fifty-one immigrants from Gothenberg settled in Aroostook County, Maine. (First "New Sweden," planted on the Delaware River in the 17th century, was broken up by Dutch from New Netherland.)

Krystyna Brzozowska

Odszkodowania Po 25 Latach

"Czy polscy emigranci mają odejść z pustymi rękami?" Rozważania pod powyższym tytułem ukazały się w dzienniku zachodnio-niemieckim "Die Tagespost".

Artykuł ten pisał J. G. Goerlich komentując wiadomość z Bonn, że sekretarz stanu Duckwitz przeprowadził rozmowy z wiceministrem spraw zagranicznych PRL Wi. Niemcewiczem na temat odszkodowań dla polskich b. więźniów niemieckich obozów koncentracyjnych. Polacy zażądali podobno wysokich sum odszkodowań, a strona niemiecka była gotowa je przyznać. "Ale tutaj nasuwa się poważne pytanie, czy rząd polski istotnie jest zdecydowany wypłacić poszkodowanym otrzymane odszkodowania, a jeśli tak, to według jakich kryteriów — legitymacji partyjnych — wypłaty te zostaną przeprowadzone?" — zapytuje Goerlich.

Przy tej okazji pismo zapytuje rząd federalny jak przedstawia się sprawa odszkodowań dla polskich katechistów przebywających na Zachodzie. Autor przypomina czytelnikom, że sprawa ta była już poruszona przez pika Feliksa Mackowskiego w "największym emigracyjnym dzienniku The Polish Daily w Londynie", i dodaje: "Nie bez słuszności i nie po raz pierwszy".

"Podczas ostatniego kongresu t.zw. parlamentu przesładowanych przez narodowy socjalizm, który odbył się w maju b.r. w Frankfurcie nad Menem, występował w imię-

ni polskich katechistów adwokat polski Chmielewski. Na marginesie obrad przeprowadził on rozmowy z federalnym ministrem dla spraw wewnętrzno-niemieckich Frankem — informuje Goerlich. Z jakim rezultatem — nie wiadomo.

"Minister skarbu NRF, jak również federalny urząd administracyjny w Kolonii, nie zrozumieli dotychczas, że należy przyznać odszkodowania katechistom żyjącym na emigracji, z których przeszło 100.000 przebywa u nas. Nie można się zatem dziwić, że właśnie emigracyjna prasa polska atakuje stale dyrektora ministerialnego, doktora Feaux de la Croix (SPD)" — pisze autor.

Wprawdzie z federalnego urzędu administracyjnego w Kolonii usunięty został atakowany przez Polaków dr Zorn, ale odnalazł się on obecnie w federalnym trybunale w Karlsruhe i tam decyduje w ostatniej instancji o losie podanych do odszkodowania, które swego czasu odrzucił. Spośród 36.000 podań — 11.000 zostało wręcz odrzuconych, a tylko 2.500 — piszę czarno na białym — załatwiono pozytywnie.

Goerlich przypomina czytelnikom, że podczas lat 1940-1945 deportowano przymusowo do Trzeciej Rzeszy 300.000 polskich chłopców i 250.000 dziewcząt w wieku od 11 do 16 lat.

Na tę niechęć ze strony federalnego ministerstwa skarbu do wypłacania odszkodowań nie tylko zwrócił uwagę Kongresu Stanów Zjednoczonych kongresman Puciński, ale sprawę tę poruszało już kilkakrotnie biuro katolickich biskupów w Bonn.

Autor kończy swe rozważania uwagą, że "w ostatnich czasach tak wiele się mówi o porozumieniu z Polską. W związku z tym skromne pytanie do Bonn: czy od tego porozumienia wyłączeni będą emigranci (Exilpolen), czy też nie byłoby rozsądniej zacząć je tu, u nas, w kraju?"

Dz. Pol. — Londyn

200-tna Rocznic Urodzin Bethovena

Chicagońska Biblioteka Publiczna przy Randolph i Michigan ul. w śródmieściu Chicago obchodzić będzie 200-tną rocznicę urodzin wielkiego kompozytora Ludwika Bethovena. Obchód potrwa tydzień i zaznaczy się wystawą jego utworów i nadawaniem jego muzyki w radio.

30 Sowieckich Dywizji Nad Granicą z Chinami

Washington (DP). — Związek Sowiecki posiada obecnie na swej granicy z Chinami co najmniej 30 dywizji w pełnym pogotowiu bojowym — wynika ze sprawozdania centrum studiów strategicznych i międzynarodowego uniwersytetu w Georgetown.

Dywizje te zostały wysłane nad granicę chińską latem ub. roku.

Przed 2 lata Rosja trzymała tam tylko 12 lub 13 dywizji, w tym tylko 2 o pełnych stanach. Żadnych rosyjskich jednostek nie było w owym czasie w Mongolii Zewnętrznej.

"Obecnie — głosi sprawozdanie — wszystkie dywizje zostały uzupełnione do pełnych stanów i są rozmieszczone w Mongolii Zewn., posiadając artylerię, rakiety, lotnictwo i całe wyposażenie potrzebne do prowadzenia konwencjonalnej nuklearnej wojny."

Sprawozdanie zostało przygotowane przez 2 zespoły badawcze: amerykański i europejski. W europejskim przewodniczyli byli ambasador brytyjski w Moskwie, sir William Hayter, z uniwersytetu w Oksfordzie, i Herbert von Walther z zach.-niemieckiego instytutu polityki.

W amerykańskim przewodniczył dr Kurt London z instytutu studiów chińskich i sowieckich uniwersytetu w Georgetown. Sprawozdanie stwierdza, że obecna gotowość bojowa Rosji w związku ze sporem z Chinami jest uderzająca. Sytuacja powróciła do stanu z ub. stulecia, tj. do tradycyjnej wrogości Chin i Rosji.

całe wyposażenie potrzebne do prowadzenia konwencjonalnej nuklearnej wojny."

Sprawozdanie zostało przygotowane przez 2 zespoły badawcze: amerykański i europejski. W europejskim przewodniczyli byli ambasador brytyjski w Moskwie, sir William Hayter, z uniwersytetu w Oksfordzie, i Herbert von Walther z zach.-niemieckiego instytutu polityki.

W amerykańskim przewodniczył dr Kurt London z instytutu studiów chińskich i sowieckich uniwersytetu w Georgetown.

Sprawozdanie stwierdza, że obecna gotowość bojowa Rosji w związku ze sporem z Chinami jest uderzająca. Sytuacja powróciła do stanu z ub. stulecia, tj. do tradycyjnej wrogości Chin i Rosji.

Jan Łada

Łowią Rakiety — Nie Ryby

Jeśli ktoś nie wie na czym polega tzw. "rybołówstwo elektroniczne" — uprzedźmy przez Rosję wziętych wybrzeży amerykańskich — oto najnowszy przykład, który o mały włos nie skończył się tragedią na pełnym morzu:

W poniedziałek Amerykanie przeprowadzali próby z nowym wielogłowicowym poszukiwaczem rakietowym o nazwie "Poseidon", który stanowiąc ma główne uzbrojenie amerykańskich okrętów podwodnych o napędzie atomowym, doskonale może "Polarisów". Na pokaz wystrzelał "Poseidon" z zanurzonego podwodnego "James Madison" zaproszono licznych dziennikarzy.

Nieproszeni pojawili się Rosjanie i to na pokładzie własnych okrętów wyposażonych w aparaturę elektroniczną do obserwacji doświadczeń amerykańskich. Gdy okręt podwodny "James Madison" znajdował się w zanurzeniu nieco na wschód od przylądka Kennedy'ego, gotowy do wyrzucenia "Poseidona", rosyjski okręt "Chariton Łaptiew" podpłynął do Madisona o zaledwie 3 mile. Natychmiast zaś po wystrzale dwu-stopniowej, 30-tonowej rakiety, "Łaptiew" ruszył "pełną parą" w kierunku miejsca, z którego wynurzył się groźny "Posei-

don. Tam bowiem opadła specjalna ochronna łuska rakiety, wykonana z materiału, którego skład trzymany jest w tajemnicy. Rosjanie za wszelką cenę chcieli wyłowić chociaż kawałek tej łuski. I tak rozpoczęła się wyścig z amerykańskim niszczycielem "Calcaterra", którego zadaniem było uprzedzenie Rosjan. Amerykanie wygrali wyścig, wykobili unoszące się na wodzie kawałki łuski, ale tylko sekundę dzieliły ich okręt od zderzenia z okrętem rosyjskim. Rosyjski trawler "Łaptiew" nie przyhamował ani razu, prędkość zwiększył, a gdyby ten nie zatrzymał swych maszyn okręty zderzyłyby się ze sobą. "Łaptiew" minął "Calcaterrę" o zaledwie 100 metrów!

Połówki rosyjskie tym razem się nie udały. Rosyjski trawler odpłynął z pustymi sieciami. Wystrzał "Poseidona" zakończył się pełnym powodzeniem — pod adresem Rosjan padły ostrzeżenia by zaprzestali u samych brzegów Ameryki uprawiać tak niebezpieczne rybołówstwo elektroniczne, które mogłoby doprowadzić do katastrofy a nawet śmierci marynarzy amerykańskich i rosyjskich.

(Nowy Świat)



SPOŁECZNA ZNIECZULICA. — Nikt z przejeżdżających obok płonącego pojazdu nie zatrzymał się, żeby udzielić pomocy ofiarom katastrofy w stanie Mass. Płonący samochód kombi jakby nie istniał. Na szczęście eksplozja zbiornika z paliwem nie nastąpiła. Nikt nie odniósł też żadnych obrażeń.

Nixon Zawetował 2 Ustawy Kongresu

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

liczbę głosów dla obalenia weta Prezydenta ustawy przewidzianej \$4.4 biliony na cele szkolnictwa, ale wyrażają mniejszą pewność jeśli idzie o obalenia weta Prezydenta ustawy asygnującej \$18 bilionów dla Dept. "HUD." Jeśli Kongres nie zdobędzie potrzebnych dwóch trzecich głosów do obalenia weta Prezydenta, obie Izby będą musiały przystąpić do opracowania nowych ustaw, bardziej zbliżonych do sum wyznaczonych w budżecie Prezydenta.

Nixon

Prezydent Nixon wetując obie ustawy, powiedział — "Zdaje sobie z tego sprawę, że w roku wyborczym osoby zaangażowane w polityce chętnie zgadzają się na wyższe wydatkowania, ale gdy-

bym podpisał te ustawy które przekraczają o sumę jednego biliona dolarów przewidziane dochody, to wówczas wyrażalbym zgodę na wyższe ceny, wyższe raty procentowe, wyższe podatki. Zrozumiałe, że Kongres nie raz ulega naciskom przyjęcia propozycji któreby przyniosły większe korzyści dla pewnego odłamu społeczeństwa, ale jako Prezydent muszę brać pod uwagę dobro całego narodu. Wetując te ustawy, jako grożące większą inflacją, równocześnie powiadam "nie", wyższym cenom i większym wydatkowaniami, mając na względzie dobro całego narodu."

Dziś Podpisano Traktat Moskwa - Bonn

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

stwierdził, że udział NRF w międzynarodowej konferencji w sprawie pokoju w Europie, organizowanej przez Sowietów w Helsinkach, jest uzależniony od usunięcia napięcia trwającego nadal w Berlinie.

Jak twierdzą źródła poinformowane, w tekście podpisanego dziś traktatu ma się znajdować wzmianka dotycząca możliwości udziału NRF w konferencji w Helsinkach. Konferencja pokojowa w sprawie Europy nie miałaby właściwie żadnego znaczenia bez udziału Niemiec, które zajmują w Europie kluczowe stanowisko.

W czasie prowadzonych przez kilka miesięcy pertraktacji, delegaci NRF wywierali nacisk na Gromykę, aby w traktacie została poruszona sprawa zmiany obecnie naprężonej sytuacji w Berlinie. Sowiety replikowały, że Berlin jest sprawą 4-ch mocarstw i nie dotyczy on zupełnie umowy między NRF a Sowietami.

Jednak udało się Bonn uzyskać od ZSRR prywatną obietnicę, że obecnie — po podpisaniu umowy z NRF — Moskwa zajmie bardziej ugodowe stanowisko w sprawie Berlina, celem rozładowania istniejącego tam stale napięcia. Tak więc obecnie sprawa Berlina urasta do zagadnienia uzależniającego, jak zagra podpisany dziś traktat o nieagresji i czy rzeczywiste przyczyny się on do odprężenia stosunków zarówno między Moskwą a Bonn, jak i w całej Europie.

W programie pobytu Brandta w Moskwie znajduje się spotkanie z premierem Kosyginem, z którym będzie omawiana i sprawa Berlina, oraz z pierwszym sekretarzem rosyjskich komunistów, Breżniewem.



ROBERT ANSON (na zdjęciu), korespondent magazynu "Time", według oświadczenia naczynych świadków, został porwany w Kambodży przez wojskowe oddziały komunistów.

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

Nowy Pomysł Superintendenta Szkół Publicznych

James F. Redmond, superintendent szkolnictwa publicznego Chicago, zalecił Radzie Edukacyjnej Chicago zawarcie układu z Klubem Kierowników Szkół Chicago, na mocy którego ich organizacja stałaby się poważnym czynnikiem w systemie szkolnictwa publicznego.

Układ byłby rewizją istniejącego "memorandum wzajemnego zrozumienia" między Klubem Kierowników Szkół a Radą Edukacyjną, która uznaby Klub za jednego i wyłącznego rzecznika interesów zawodowych wszystkich kierowników szkół publicznych w Chicago.

Plan jest rezultatem negocjacji między Klubem i Administracją szkolną, aby Klubowi dać możliwość zapoznania się z planami szkolnymi przed ich ogłoszeniem i możliwość wypowiedzenia swej opinii w sprawie przymusowego przenoszenia kierowników szkół na inne miejsca lub inne stanowiska.

Czy te pomysły superintendenta Redmonda zostaną zrealizowane, to jest mocno wątpliwe, skoro członek Rady Edukacyjnej Warren H. Bacon nazwał je parodią (trawestą).

O Sędziach Zadecyduje Referendum

Konwencja Konstytucyjna w Springfield zatwierdziła wczoraj plan, według którego pozostawi się wyborcom w referendum decyzję, czy sędziowie w Illinois mają pochodzić z wyborów, czy z nominacji.

Jest to rezygnacja z pierwotnego stanowiska, że sędziowie mają być mianowani przez Sąd wyższy. To ostateczne stanowisko jest walnym zwycięstwem grupy Demokratów mayora Daley, a klęską gub. Ogilvie i innych zwolenników mianowania sędziów.

W głosowaniu do Demokratów mayora Daley dołączyli się Republikanie t.e. nowi stanu i Demokraci powiatu Cook, dając 58 głosów do 49.

Widocznie wstrząsnęły tą klęską był przewodniczący Konwencji, republikanin Samuel W. Witwer z Kenilworth, który żywo agitował na rzecz nominacji sędziów.

Równocześnie Konwencja zatwierdziła ostatecznie plan utworzenia niezależnej komisji śledczej, wyposażonej w prawo inicjatywy i prowadzenia dochodów przeciwko sędziom, na których wpłynęła zażalenia lub doświadczenia. Natomiast wniosek delegatów Odasa Nicholson o wzmocnienie kontroli nad sędziami przepadł w głosowaniu stosunkiem głosów 71 do 32.

Basen Kapielowy Za \$571,643

Dystrykt Parkowy Chicago zatwierdził kontrakt na budowę basenu kąpielowego krytego i otwartego, w Parku Shabbona przy 6935 W. Addison, kosztem \$571,643.

Basen będzie 75 stóp długości i 42 stopy szerokości. Będzie miał ściany szklane, które na lato można będzie wyjmować i wtedy basen stanie się otwarty. Budowa basenu potrwa prawdopodobnie około roku. Kontrakt na budowę dostała firma Rudnick and Co., przy 3957 N. Ashland Ave.

Rewolucyjny Książd Aresztowany

Providence, R.I. (UPI) Ks. Daniel J. Berrigan, lat 49, jezuita, który od czterech miesięcy ukrywał się przed policją, został wczoraj aresztowany i zabrany do więzienia federalnego w Lewisburg, Pa., gdzie rozpocznie odsiadywać karę trzech i pół lat więzienia. Berrigan, aresztowany przez agentów federalnych (FBI), został nakryty w domu adw. William Stringellow i poety Anthony Towne, na wyspie Block.

Berrigan, wraz z bratem ks. Philip Berrigan, lat 47, oraz siedmiu antywojennymi aktywistami, dokonali napadu na biuro poborowe w Catonsville, Md., w dniu 17-go maja, 1968 roku, gdzie spalili wszystkie rekordy poborowych. — Cała "dziewiątka Catonsville" została skazana na kary więzienne. Daniel na trzy i pół lata więzienia, a jego brat Filip na dwa lata więzienia. Obaj bracia wnieśli apelację od wyroku i umknęli przed policją gdy apelacja ich została odrzucona przez Sąd Najwyższy w dniu 9-go kwietnia. Philip został schwytany w dn. 21-go kwietnia, w Nowym Yorku w plebanii kościoła i oddawiony do więzienia, a Daniel ukrywał się w domach przyjaciół, od czasu, do czasu,

udając się do różnych kościołów, gdzie niespodziewanie wygłaszał dłuższe mowy i zniknął.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańsza matka, teściowa, babcia i prababcia nasza, śp.

Helena F. Rama (z domu Sobczak) (żona śp. Leona F.)

Członkini Bractwa Niewiast Różańca Św. przy par. Św. Salomei, Tow. Orzeł Biały Grupa 7 Zw. Polek w Am. i Daughters of Freedom Camp 7405 R.N. of Am., po krótkiej chorobie, ożegnała się z tym światem, dnia 11-go sierpnia 1970 roku, o godzinie 2:30 popołudniu, przeżywszy 77 lat.

Zamieszkiwała pnr. 12047 S. Lafayette Ave.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 14-go sierpnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 11739 S. Michigan Ave., do kościoła Św. Salomei, a stamtąd na cmentarz Św. Krzyża, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pożegnani.

Helena (Nick) Bosak, Elżbieta (De Verne) Lynn i Dorota (Albert) Marek, córki i zięciowie; Richard i James Lynn, Patricia (Arthur) Mulholland, wnuki i wnuczka; oraz 3 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Pisarski i Syn.

Telefon: PU 5-3086.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańszy ojciec, teść, brat i dziadek nasz, śp.

Jan Szybalski

mał. śp. Wiktorii z domu Pokuta

po ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 10-go sierpnia 1970 roku, o godzinie 9:30 wieczorem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 13-go sierpnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1256-58 West 51-sza ul., do kościoła Św. Jana Bożego, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pożegnani.

Józefa i Ewelina, córki; Paweł Pożogowski i Allen McCullagh, zięciowie; Józef, brat w Polsce; Mary i Gall, wnuczki; Gary, wnuk; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Jan Patka.

Telefon: BO 8-5257.



Dnia 8-go sierpnia 1970 roku, nagle pożegnał się z tym światem, śp.

STANISŁAW JAN SKOCZOLEK

WSPÓŁPRACOWNIK REDAKCJI "DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO"

Odszedł od nas gorący patriota i cichy pracownik, który nie szukał rozgłosu, lecz wytrwale wypełniał swe obowiązki, wierząc, że wspólnym wysiłkiem przyspieszymy dzień wyzwolenia narodu polskiego i zbudujemy silną Polskę. Był jak miliony innych z jego pokolenia, ofiarą tragedii narodu polskiego. Żył samotnie, a praca i pomoc rodzinie w Polsce były Mu jedyną ośiadą.

Cześć Jego pamięci!

Zapraszamy znajomych i ludzi dobrej woli do odania Mu ostatniej usługi. Pogrzeb odbędzie się w piątek, 14-go sierpnia, o godzinie 8:30 rano, z zakładu pogrzebowego Barabasa, pnr. 1356 N. Oakley Blvd., do kościoła Św. Trójcy, a stamtąd na cmentarz Maryhill.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA "DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO"



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańszy brat, szwagier i wuj nasz, śp.

Hon. Erwin R. Garben (Garbaciak)

(SYN ŚP. JANA i ŚP. EMMA) (BRAT ŚP. JOAN STRZEM; SZWAGIER ŚP. BRUNO KASPER, ŚP. STANLEY ADRYAUSKAS, ŚP. ELSIE GARBACIAK)

Republikański komitman 14-iej Wardy, założyciel i prezydent Fluid Systems Co. i Econo - Seal Corp., wiceprezes Fluid - Power Society Chapter 3, Deputy Sheriff pow. Cook i członek Illinois Police Ass'n. i Stock Yards Kiwanis Club, nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 10-go sierpnia 1970 roku, o godzinie 10:30 wieczorem, w młodym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 14-go sierpnia, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1335 W. 51-sza ul., do kościoła Św. Jana Bożego, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pożegnani.

Florence Kasper, Irene Andryauskas, Edward (Elsie) Gertrude (Charles) Kern, John (Norma), Eugene i Andrew Strzem, siostry, bracia, szwagrowie i bratowie; Randy i Andrew Jr. Strzem, siostrzeńcy; oraz siostrzeńcy i siostrzenice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Urbanek Dom Pogrzebowy.

Telefon: 927-6112.

Demonstracje w Obronie Piękna Natury

Oslo (UPI) — Jak donosi policja, ok. 100 osób w różnym wieku przykuło się łańcuchami do skały w pobliżu Aandalsness w zachodniej Norwegii, gdzie znajduje się jeden z największych wodospadów w Europie. Protestowano w ten sposób przeciwko zbudowaniu w tym miejscu nowoczesnej elektrowni wodnej.

500-metrowy wodospad wpada do jeziora Eikesdal i był główną atrakcją dla tysięcy przyjeżdżających tu co roku turystów. W pobliżu wodospadu demonstranci zajęli obóz ogłaszając, że nie wycofają się i pozostaną na miejscu aż do odwołania planów budowy elektrowni.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE w CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE w KOLEJNOŚCI NADAWANIA

"PORANNY DZWONEK" Stacja WOPA

Codziennie
od 6:30 do 7:30 rano
Sobota 11 - 11:30 rano
Niedziela 1 - 2 po poł.

MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI Stacja WSBC—1240 KC

Codziennie 7 - 8:30 rano
2 - 3 po poł. w niedzielę

ROBERT
LEWANDOWSKI
Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDI PUCINSKIEJ

Stacja WEDC

7 dni w tygodniu
8:30 - 9:30 rano

"TONY PIENKOWSKI Show"

Stacja WTAQ—1300 KC
Codziennie 9:35 - 10:00 rano

"GODZINA MIĘDZYNARODOWA"

Stacja WTAQ—1300 KC
Sobota 6:35 - 7:30 wiecz.

JADWIGA i ANTONI
PIENKOWSCY, Kierownicy

"POLSKA W MUZYCE, PIESNI i SŁOWIE"

Stacja WOPA

Codziennie od 12 w poł.
do 12:30 po poł.

ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"KAWALKADA" Stacja WOPA

Codziennie o 1, 3:30 i 6:30
oraz o 8-ej wiecz.

Dr. W. SIKORA
Producent i Właściciel

"GŁOS POLONII" WOPA—1490 KC

Codziennie
od 4:30 po poł.
i od 5:30 wieczorem
W Soboty 4 - 6:30 wiecz.

Dr. Mgr. JÓZEF i SŁAWA
MIGALA—Właściciele
p. DLANIA MIGALA-CHAK
Kierowniczka

POLSKI PROGRAM W CHICAGO Nadawany Cztery Razy w Tygodniu

"KŁOPOTY SIEKIERKOW"

Stacja WOPA—1490 KC
W Każdym Wtorek, Środę,
Czwartek i Piątek
7-7:30 wiecz.

Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
FELAGIA i BRONISŁAW
MROZOWIE

Kazimierz Marjanowski

Dwie Rocznic

Chłop Polski w Walce o Wolność Ojczyzny

Rok 1970 jest rokiem jubileuszowym Polskiego Ruchu Ludowego. W roku tym mija siedemdziesiąt pięć lat działalności politycznej, społecznej i gospodarczej chłopów. Siedemdziesiąt pięć lat mozolnej pracy nad przeobrażeniem duchowym wsi polskiej, całe wieki odciętej od dobrodziejstw społecznych, wypływających z wolności jednostki, możliwości korzystania z oświaty i zdobyczy naukowych świata cywilizowanego.

Od samego zarania, poprzez swój rozrost aż do rozkwitu samodzielnego życia społecznego gromady chłopskiej, Ruch Ludowy kroczył zawsze trudną, mozolną, upartą drogą "pod prąd", spotykając się stale z zajadłym przeciwdziałaniem niechłopskich warstw narodu.

Zmagając się o równe prawa do życia w narodzie i państwie, Ruch Ludowy krzepł, rozrastał się i coraz większym strumieniem wdzierał się w życie ogółu, tak, że w ciągu siedemdziesięciu pięciu lat swego istnienia potrafił Polsce dać miliony politycznie uświadomionych obywateli. Potrafił zdobyć zaufanie i szacunek narodu polskiego od tego stopnia, że w chwilach najkrytyczniejszych dla życia państwowego naród nasz składał ster rządów w ręce przedstawicieli Ruchu Ludowego.

W tym roku jubileuszowym możemy jedno z radością podkreślić, że po latach rozbicia, my chłopcy żyjący w wolnym świecie, dokonaliśmy zjednoczenia wszystkich naszych sił i że obecnie istnieje tylko jedno Polskie Stronnictwo Ludowe, które wszystkie swoje wysiłki, całą swoją pracę poświęci dla uwolnienia Narodu Polskiego ze straszliwej niewoli komunistycznej.

W ciągu siedemdziesięciu pięciu lat swego istnienia, Ruch Ludowy przechodził wiele rozłamów, ale zawsze wychodził z nich zwycięsko, gdy ci którzy z osobistych przyziemnych celów i dla korzyści materialnych starali się rozbić Ruch Ludowy, zapadali się w nicość, a świadoma siła chłopstwa polskiego zawsze stała za tymi, którzy walczyli i walczą o Ideę i Wielkość Narodu.

W tym roku obchodzimy też inny jubileusz, wiążący się ściśle z rocznicą powstania i siedemdziesięcio-pięciu letnią pracą Ruchu Ludowego. Zarzykuję twierdzenie, że gdy by nie ta praca, nie uświadomienie najszerszych warstw narodu, nie nauczanie tych mas kim są i kim muszą pozostać — nie byłoby zwycięstwa nad bolszewikami w 1920 roku. To wcale nie znaczy, że jedynie chłop polski uratował Polskę przed zalewem bolszewickim. Nie ulega natomiast żadnej wątpliwości, że wkład chłopów polskich tak jak i wkład robotników polskich w zwycięstwo 1920 roku był olbrzymi.

W tym roku obchodzimy 50-tą rocznicę zwycięstwa pod Warszawą i pięćdziesiątą rocznicę powołania pierwszego chłopca na stanowisko premiera Rządu Obrony Narodowej. Pierwszy okres po zakończeniu wojny światowej i

wskrzeszeniu do wolnego życia Państwa Polskiego — stawa przed Wincentym Witosem nowe zadania i obowiązki. Okres ten jest ukoronowaniem jego pracy i wysiłków całego dotychczasowego życia. W najkrytyczniejszym momencie dla młodego państwa polskiego, kiedy jeszcze nie zdążono położyć fundamentów pod młody gmach państwowy, kiedy jeszcze nie wytyczono granic — nowe niebezpieczeństwo zawisło nad Narodem Polskim. Nawała bolszewicka runęła na podbój Zachodniej Europy, licząc na to, że po zajęciu Polski, łatwo przeleje się przed podminowane Niemcy i zagarnie Europę po brzegi Atlantyku. Niosła ona ze sobą gotowy "rząd komunistyczny dla Polski", obiecywała chłopom ziemię a robotnikom rządy proletariatu.

Hasłem tym przeciwstawił Witos swoje hasła i plany gdy w październiku 1919 roku mówił w sejmie ustawodawczym: "Tylko lud polski może utrzymać i obronić Polskę. Twierdzą stanowczo, że państwo polskie musi być w przyszłości na ludziach zbudowane. Uznaję, że inne klasy mają te same prawa... Ale wiemy, że rdzeń, wokół którego musi obracać się to wszystko co się u nas robi i robić będzie, to jest lud polski, to jest włościanin i robotnik polski..."

Dziesiątego kwietnia 1920 roku oddziały polskie opuściły Kijów. Front północny został przerwany. Armia Tuchaczewskiego niepowstrzymanie parła naprzód. Budniński, po rozbiciu wojsk polskich ruszył w stronę Żytomierza. Armie polskie, ponosząc olbrzymie straty w ludziach i materiale, cofały się na całym froncie. Armie bolszewickie po wkroczeniu w granice Polski — parły niepowstrzymaną falą ku Warszawie. W tym krytycznym dla Polski momencie powstaje Rada Obrony Państwa a następnie w dn. 24 lipca Rząd Obrony Narodowej z premierem Wincentym Witosem i wicepremierem Ignacym Daszyńskim.

Wincenty Witos stając na czele Rządu Obrony Narodowej w czasie gdy sytuacja na froncie była dla Polski niemal beznadziejna, kierował się zasadą, którą głosił i wpał ludowi polskiemu: "Niewolnikiem może być tylko ten, kto nie umie i nie chce być wolny."

Bezpośrednio po objęciu stanowiska premiera wydał Witos odezwę do chłopów, w której nawoływał:

"Bracia włościanie na wszystkich ziemiach polskich!

W chwili przełomowej dla Państwa i dla was Bracia, woła stronnictw sejmowych powołała mnie do objęcia sterów rządu w Polsce. Oddając władzę Prezydentowi Ministrów w moje ręce, w czasie dla Państwa najcięższym, stronnictwa stwierdziły, że ratunek może i powinien dać państwu lud, prawowity tego państwa gospodarz... Od Was zależy czy Polska będzie wolnym państwem, czy też stanie się niewolnikiem Moskwy. Za to, czy państwo nasze obronimy od zagłady, siebie od jarzma niewoli, rodziny nasze od nędzy, a całe pokolenia nasze od hańby, za to my, Bracia Włościanie, odpowiedzialność poniesiemy i ponieść musimy. Polska może wymagać ratunku, w pierwszym rzędzie od nas, bo my jesteśmy najliczniejsi, bo nam ona najwięcej dać może w przyszłości. Państwo to Naród, Państwo to Wy! Kto z was zdolny do noszenia broni, na front. Na polu walki, na froncie jest dzisiaj miejsce dla każdego kto bronić będzie państwa."

Wiara Wincentego Witos w patriotyzm i poświęcenie najszerszych mas polskich nie zawiodła go. Polska została uratowana a z nią i Europa.

Zastugom Wincentego Witos i roli chłopów polskich w wojnie z bolszewikami w 1920 roku — mimowoli oddał hołd wybitny przywódca bolszewicki, Mamiński, gdy na zjeździe Komunistycznej Partii Polski obradującej w Rosji w roku 1925 powiedział: "Spoglądając poza siebie na pochód warszawski, powinniśmy teraz wyraźnie powiedzieć, że przyczyną klęski rewolucji proletariackiej, która latem 1920-go roku szła na Zachód, był nacjonalistyczny nastrój chłopstwa polskiego... Rewolucja proletariacka pobili chłop polski. Jest to już dzisiaj bezsporny fakt historyczny..."

★ PRACA ŻENSKA

Lutz Continental
Cafe & Pastry Shop
2456 W. Montrose

OPEN POSITIONS FOR
TWO WOMEN:

- 1 — Cleaning bakery shop
- 2 — Kitchen help

Must Speak
English or German
APPLY IN PERSON

Live in Exciting Reno IMMEDIATE OPENINGS REGISTERED NURSES

\$685 starting salary, with step increases and liberal benefits. Modern and progressive 415-bed hospital expanding to over 700 beds. Located in Reno at the base of the "Sierra Nevada" mountains with unlimited recreational facilities.

Write or Call
Personnel Director
WASHOE
MEDICAL CENTER
Reno, Nevada 89502

KOBIET DOŚWIADCZONYCH PRZY MONTAŻU CZĘŚCI METALOWYCH

Praca możliwa natychmiast o ile macie doświadczenie przy Punch Press i Drill Press. Praca obejmuje także posługiwanie się pilnikiem i młotkiem.

- Doskonała Warunki Pracy.
 - Gwarantowana praca przez cały rok.
 - 5 dniowy tydzień.
 - BEZ ZWOLNIEŃ!
 - BEZ ODKŁADANIA!
- Zgłoszenie się do nas dziś i bądźcie dumne, że pracujecie w jedynym wytwórni hali w Stanach Zjednoczonych. NIE MUSICIE mówić po angielsku, mamy tu osoby które przemawiają.
- Zgłoszenia Osobiście.
Pytać o Mr. Walter Krasicki
LYON & HEALY
Harp Factory
1423 W. Lake Street

NURSES R.N.

C.C.U. and I.C.U. For progressive medical center in lower Westchester, N. Y. Beginning salary \$8,600 to \$10,100. Excellent benefits. Furnished accommodations. Call Collect or write:

Mrs. Georgia Hudson
Director of Nursing
NEW ROCHELLE
HOSPITAL
MEDICAL CENTER
16 Guion
New Rochelle, N. Y. 10802
(914) 632-5000
Ext. 293

★ PRACA

KITCHEN HELP NEEDED
Various jobs available. Experience not required but helpful.
Please contact
Mr. Gary B. Soblotne
ST. PROCOPIUS COLLEGE
832-1217

★ Pomoc Domowa

GOSPODYNI
Zamieszkając, własny pokój. Gotowanie, sprzątanie, pranie. Mały dom w Szkole. 2 dzieci: 11 i 13. Wolne weekendy. Wymagane referencje.
Telefonować: 966-1586

Francusko-brytyjskie Helikoptery

Paryż (UPI)—W. Brytania i Francja podpisały dwie dodatkowe umowy o wspólnej produkcji wojskowych helikopterów.
W rezultacie wspólnie produkowane będą helikoptery: S.A.-330 Buma, S.A. Gazelle i W.G.-13 Lynx.



PIE BOHATER. — Ten sympatycznie wyglądający piosenkarz Sw. Bernarda otrzymał Złoty Medal Psa Bohatera za uratowanie życia swojej właścicielce, kiedy ta została zaatakowana przez niedźwiedzia. Pies rzucił się na niedźwiedzia i tak długo przeprowadzał podjazdowe ataki, aż zmęczony napastnik zrezygnował z walki i uciekł do lasu.

★ PRACA MĘSKA

WORK IN BEAUTIFUL CANADA
CHURCHILL FOREST INDUSTRIES
(Manitoba) LTD.

THE PAS, MANITOBA, CANADA REQUIRES FOR ITS 450 T.P.D. PULP MILL QUALIFIED PEOPLE IN THE FOLLOWING FIELDS:

- Professional Openings:
Chartered Accounts
Tour Supervisors
Instruments Engineers
Chemists
Steam & Recovery Superintendent
Power Group Tour Supervisors
Warehouse Supervisor
Store Supervisor
 - Pulp Group:
Digester Operators
Washing & Screen Operators
Machine Room Operators
 - Power Group:
Boiler Operators
(3rd and 4th class certificates required)
Turbine Operators
(3rd class certificate)
Recovery, Evaporator & Recaulicizing Operators
 - Mechanical Trades:
Mechanics • Pipefitters • Welders
Sheetmetal Mechanics
Carpenter • Electricians • Painters
• Oilers • Tool Crib Attendant
- Woodworking
Operating Personnel:
Woodroom Operators
Helpers
Wood Yard Equipment Operators

Preferences will be given to applicants who have experience in the pulp and paper industry.

The Pas, situated in Northwest Manitoba is an outdoorman's paradise, providing good hunting, fishing and outdoor sports. The Pas also has first rate schools including a Vocational School and is the home of the winter sports festival.

Excellent employee benefit program and relocation assistance available!

Please send letter of application in confidence stating full particulars of experience, marital status, etc., to:

CHURCHILL FOREST INDUSTRIES
(Manitoba) LTD.
P. O. Box 2189 The Pas, Manitoba, Canada

MEŻCZYŹNI JAKO JANITORZY

W Składzie
Departamentowym
1-sza Zmiana
9 rano-5 po poł.
od poniedziałku do soboty.
\$155.48 tygodniowo.
Podwyżka o \$7.80
od 1 października.

2-ga zmiana

5 po południu-9 wieczorem.
Od poniedziałku do piątku.
\$59.80 tygodniowo, z \$3.00
podwyżką od 1 października.
Muszą mówić po angielsku.

Zgłoszenia
ADMIRAL
MAINTENANCE
SERVICE
1322 Walton St.

BEZ OPŁAT — OTWARTE MIEJSCA NA SUPERWIZORÓW I MANAGERÓW

WIECZORNA PRACA
Muszą mówić po polsku i angielsku. Wynagrodzenie zależne od zdolności i doświadczenia.

Zgłoszenia:
ADMIRAL
MAINTENANCE
SERVICE
1322 Walton St.

RADIO TECHNICIAN

South Side.
Ask for Mr. Fontana.
927-5910

JANITOR — part time, mornings,
\$2.00 per hour. 108 W. Lake St.
Room 200.

★ PRACA ŻENSKA

GENERAL CAFETERIA
HELP
SALAD GIRLS

Full or part time hours available.
Excellent starting salary. Don't
delay — call today!

345-0500 Ext. 244

RECEPTIONIST for small Loop
office. No typing. 108 W. Lake St.
Room 200.

Popierajcie Tych,
Którzy Ogłaszają Sie
w Dzien. Związkowym

★ PRACA MĘSKA

WAREHOUSE MEN
Experienced
Lift Truck Drivers
Day or Night Shift.
Excellent Company Benefits.
Call or Apply
678-1570
American Gyro-Tex
10501 W. Waveland Ave.
(Cor. of Carnation and W. Waveland)
Franklin Park, Ill.

SHOP TRAINEE, learn a trade.
\$2.00 per hour start. 108 W. Lake
St. — Room 200.

Potrzeba Mężczyzn Jako
Boiler Room Men
Dobra zapłata. Stała praca.
i inne dobrodziejstwa.
Ubezpieczenie płatne, wakacje
i holidays.
Zgłosić się do
MIDWEST
CABINET CORP.
3245 W. 30-ta Ulica
Zapytać się o
PANA BRUNO KUPSIK

AUTO MECHANIC

Washington and Metropolitan
Washington
Fastest growing Volvo Dealer is
in need of 4 topnotch Volvo or
import mechanics in order to
handle our ever expanding service
department.
• Are you receiving sick leave
benefits?
• Are you receiving 2 weeks vacation?
• Do you have the finest combination group hospitalization and life insurance policy available in the area?
• Are you working on a \$12 per hour customer labor rate?
• Uniforms and laundry furnished?

If you want to hear more contact:
George Burdette
Service Manager
or Mr. Ray Tugwell at
VOLVO OF WASHINGTON
4800 Wisconsin Ave. N. W.
Washington, D. C.
202-363-4800

TRAILER MECHANIC

EXP. ONLY. 40 HR WK.
ALL BENEFITS.
Call Roy—247-2990

Maintenance Man

With experience
in scrap yard equipment.
Call: 785-0534
Mon.-Fri.—8-4:30

MAINTENANCE MECHANIC

DAY SHIFT.
We have an opening for a maintenance mechanic who has a general maintenance background. Duties will be varied. We can offer you job security — top pay. Over-time & exc. benefits including profit sharing.
Call D. K. WAHLSTROM
UNITED - DE SOTO
3101 S. Kedzie
254-0700
An Equal Opportunity Employer

★ DOMY

PRZEZ WŁAŚCIELA
BLISKI Belmont i Pulaski — 4
mieszkaniowy murywany, 2x6,
2x3, gorąca woda ogrzewany, garaż
na 2 auta, duża parcela. Telefonować po 5-ej 777-9272.

WYBORY DOM
W SCHORSCH VILLAGE
Piękny z 4 sypialniami dom, pokój
mieszkalny, jadalnia, pełna
łazienka, 2 po 1/2 łazienki, garaż
na 2 auta. Telefonować po umówieniu: 622-6565.

5700 ZACHÓD-1400 POŁNOĆ

W typie "sun-parlor", obszerny 5
i 6 murywany, szafka kuchenna,
220 prąd, nowe sufity, pełen basen,
2 jednostki ogrzewania gazem,
aluminowe okna zimowe i
siatki, garaż na 2 auta.

\$33,500
DEC REALTORS
5408 W. Division 261-2564

★ DO WYNAJĘCIA

NA ROMANOWIE
6 pokojowe mieszkanie do wynajęcia.
Słoneczne pokoje. 2506 So.
Western Ave. Tanio.
Tel. CL 4-7608

4 & 5 Room Apts.
Heated, 1st and 3rd.
LAKEVIEW AREA.
472-6323
After 4 P.M. — Available Now.

6 POKOI do wynajęcia, na 2-tn, ogrzewane. 1327 N. Oakley Blvd.

★ FARMY

Na Północnym Zachodzie
Dobra inwestycja, 5 akrów farmer-
skiej ziemi ze stawem. \$950 wpłaty.
Dużego spłaty.
231-1025

★ KONTRAKTORZY

KOMPLETNE REMONTY
Możecie wydać więcej pieniędzy,
ale nie mieć lepiej wykonanej
roboty! — Nasza specjalność to
wszelkiego rodzaju naprawy i
przeróbki. Najlepsi w cieśliach i
robotach.
Pytać o George: 489-5000

★ AUTA

'66 PONTIAC — 772-1750.

Organizacja i Program Ósmej Krajowej Konwencji K.P.A.

Już w czwartek, dnia 13-go sierpnia, rozpoczyna się w Chicago w hotelu Sherman ósma Krajowa Konwencja Kongresu Polonii Amerykańskiej.

Komitet Organizacji Konwencji podaje plan organizacji i program Konwencji, jak następuje:

BIURO KONWENCYJNE I REJESTRACJA DELEGATÓW: czynne od czwartku, 13-go sierpnia, godz. 2-ga popołudniu, na Mezzanine, naprzeciw Grand Ballroom.

BIURO INFORMACYJNE DLA DELEGATÓW: czynne jak wyżej, w Lobby hotelu, na parterze.

BILETY NA BANKIET: Zamówione i zapłacone bilety będą do odebrania w specjalnym stoisku bankietowym.

Tamże można będzie zakupić dodatkowe bilety.

PLENARNE (OGÓLNE) SESJE KONWENCJI odbywać się będą w Grand Ballroom.

ZEBRANIA KOMITETÓW KONWENCYJNYCH: Informacje o godzinach i czasie zebrań poszczególnych Komitetów będą ogłoszone w Biurze Konwencyjnym i Biurze Informacyjnym.

W czasie trwania Konwencji, w piątek i sobotę, 14 i 15 sierpnia, Na Mezzanine czynne będą:

STOJSKO KSIEGARSKIE Polish American Book Company urzędzone przy współpracy Koła Rodzicielskiego Polskiej Szkoły im. Gen. K. Pułaskiego, T. Szebert, prezes.

WYSTAWA FILATELISTYCZNA I NUMIZMATYCZNA urządzona przez komitet pod przewodnictwem wiceprezesa Wydziału Illinois Napoleona Zbyszewskiego, — przy współpracy Polonus Philatelic Society.

PROGRAM KONWENCJI

Czwartek, 13-go Sierpnia

Od godz. 2-jej po poł. Rejestracja Delegatów.

Godz. 8 wiecz. — Specjalna sesja "Polonia w Latach Siedemdziesiątych". Mówcy: Ks. Rektor W. Ziemia, Sędzia T. Maliszewski, mec. M. Kobeliński, prof. W. Chrypiński.

Po referatach — dyskusja. Przewodniczący sesji: wiceprezes KPA K. Łukomski. W Randolph Room.

Piątek, 14-go Sierpnia

Godz. 9:30 rano — **Otwarcie Konwencji.**

Inwokacja: J. E. Ks. Biskup A. Abramowicz.

Zagajenie: Dr. E. C. Różański, prezes Wydziału Illinois, przewodniczący Komitetu Przed-Konwencyjnego.

Otwarcie: mec. A. A. Mazewski, prezes KPA.

Benedykcja: J. E. Ks. Biskup Franciszek C. Rowiński.

Dalszy program sesji ustali Komitet Regulaminu.

Godz. 7:30 wiecz. — **Sesja Specjalna**

Przemówienie Programowe: mec. A. Mazewski, prezes KPA.

Obchód 50-lecia Bitwy Warszawskiej w roku 1920: Program przewiduje: Przemówienie: prof. Witold Sworakowski, Hoover Institute, Stamford University, Calif.

Program artystyczny w opracowaniu Feliksa Ref-Rena Konarskiego.

Sobota, 15-go Sierpnia

Godz. 9 rano do 5-jej popoł. — Sesje Konwencji według programu ustalonego przez Komitet Regulaminu.

Godz. 7 wiecz. — **Bankiet**

W programie: Nadanie "Heritage Award" Wydziału Illinois drowi Józefowi Wytrwał.

Główne przemówienie: Mayor Detroit Roman S. Gribbs.

Przewodniczący Bankietu: mec. M. Kobeliński, wiceprezes Wydz. Illinois.

Przewodnicząca Komitetu Biletów: Irena Wallace, wiceprezesa ZNP.

Niedziela, 16-go Sierpnia

Godz. 9 rano — Msza Św. w kościele św. Trójcy, celebrowana przez J. E. Ks. Biskupa A. Abramowicza.

Autobusy do kościoła odjadą z przed hotelu o godz. 8:30 rano.

Godz. 10:30 rano — Sesja końcowa według programu ustalonego przez Komitet Regulaminu.

Wywrotowcy i Radykali Planują Najazd Na Washington

Przywódcy organizacji terrorystycznych i radykalnych planują urządzenie w połowie października lub z początkiem listopada tego roku najazdu na Washington, celem zamachenia tam porządku publicznego i wywołania rozruchów.

Dokumenty o takich planach dostały się w ręce władz. Wśród planistów takiego najazdu na stolicę kraju znajdują się także organizatorzy rozruchów podczas Konwencji Demokratycznej w Chicago w sierpniu 1968 roku.

Do nich należy Rennie Davis, który w procesie "7 konspiratorów" jaki odbył się w Chicago wiosną bieżącego roku, został skazany na 5 lat więzienia, za przekroczenie granicy stanowej dla wywołania rozruchów. Dalej należy do nich Sidney Peck, były stanowy komitoman Partii Komunistycznej w Wisconsin, który w osobnym procesie został skazany za atak na policjanta podczas Konwencji Demokratycznej w 1968 roku w Chicago. Jest wśród tych organizatorów Sidney Lens, przywódca rozwiązanej już Rewolucyjnej Ligi Robotników i wiceprzewodniczący Chicagowskiej Rady Pokoju.

W sprawie urzędzenia najazdu typu rewolucyjnego na Washington, odbyła się w czerwcu w Milwaukee, Wisconsin konferencja z udziałem około 750 aktywistów.

Za dwa tygodnie, ma być ta

sama konferencja powtórzona celem opracowania planów blokowania w Washingtonie mostów i autostrad prowadzących do Pentagonu i biur CIA, jak też otwarcia wszystkich szpitali i kafełkarni dla publiczności.

Radykalni przywódcy proponują formułowanie w całym kraju kolektywów i brygad do wystąpienia przeciwko lokalnym instytucjom.

Te kolektywy i brygady mają udać się do Washingtonu, gdzie w akcji nawiązać wzajemne kontakty, współpracę polityczną i zdyscyplinować. Według uchwyconych planów, niektóre kolektywy mają pracować "stylem Gandiego", to znaczy stosować wobec władz "cywilne nieposłuszeństwo" i przez to zaplanować wiezienia, inne zaś mają być bardzo rudelne, ale uniikać aresztowania.

Tysiące ludzi, jakie planuje się sprowadzić do Washingtonu, mają być kierowane przez takie kolektywy i brygady już przeszkolone.

W samym Washingtonie ma być zastosowana taktyka "uderzyć i uciekać" (hit and run), która stworzy Policji duże trudności.

Konferencja w Milwaukee w połowie czerwca została zwolana przez organizację zwana "Akcja Strategiczna, i Komitet Mobilizacji dla zakończenia wojny w Wietnamie", z siedzibą w Washingtonie.



300-LETNI BIAŁY DĄB. — Judy Averbeck (na zdjęciu) oraz jej matka Helen, prowadzą szeroką kampanię, aby ocalić wiekowy dąb, który znajduje się na terenie ich posiadłości w powiecie Jefferson na południe od St. Louis, Mo. Drzewu grozi zagłada ze względu na planowaną w tym miejscu autostradę.

Dalsze Rewelacje w Sprawie Skandalu "Family Fun Fair"

Stanowa prokuratura wszczęła dochodzenia w sprawie szeregu nadużyć jakich dokonano w czasie t. zw. Family Fun Fair, miejsca rozrywki, mieszczącego się przy Damen Ave. i 47th Street. Pozew, który został złożony w Sądzie Obwodowym w poniedziałek, oskarża zarząd dwóch organizacji: Back of the Yards Neighborhood Council i Social Action Club oraz bezpośrednio dyrektora obu stowarzyszeń, Josepha Meegan, o wykorzystanie wesołego miasteczka do wyłudzenia pieniędzy.

Obydwie organizacje były głównymi organizatorami rozrywkowego miejsca. Użytkownicy dochód miał być przeznaczony na potrzeby organizacji, którzy w zamian przygotowali szereg nagród dla tych, którym ewentualnie dopisało szczęście w różnych loteriach i grach. I na tym właśnie kończy się "fair play" organizatorów a zaczyna się naprawdę "foul play".

Jako jeden z przedmiotów do wygrania na loterii wystawiono nielegalnie samochód marki Cadillac, celem zachęcenia ludności do masowego wykupowania losów, które naturalnie były puste. Pod koniec imprezy, trwającej przez cały miesiąc lipiec, samochód po cichu usunięto. Ponadto produkowano również duże ilości fałszywych losów, w czym udział wzięło również kilka kościołów. Książkę jednej z parafii w południowej dzielnicy miasta oświadczył, że "utarg" z jego strony, \$10,000, zostanie zwrócony poszkodowanemu. Kiedy już publicznie i głośno zaczęto mówić o kwitującym hazardzie na wesołym miasteczku zlikwidowano wszelkie gry loteryjne, a następnie zamknięto Fun Fair.

Pozew został wniesiony przez byłego sekretarza republikańskiej organizacji zwanej 14th Ward Republican Organization, Daniela McCarthy, przy poparciu finansowym Erwina R. Garbena, byłego członka komitetu organizacji 14th Ward. McCarthy oskarża również Meegan, o defraudację dochodów z imprezy, które miały być przeznaczone na pokrycie kosztów z wiązanych z potrzebami Back of the Yards Neighborhood Council, i przetransferowanie ich na cele prywatne. Jak oświadczył McCarthy tegoroczny dochód z wesołego miasteczka wyniósł \$250,000.

Erwin R. Garben, lat 43, zmarł nagle w poniedziałek w nocy — w poniedziałek złożono pozew, który popierał on nie tylko z przekonania, lecz również finansowo.

Dochodzenia wstępne dokonane przez policję wykazały, że zgon nastąpił z przyczyn naturalnych, wskutek zawału serca. Jak oświadczył jednak przyjaciel rodziny zmarłego, rodzina Garbena planuje prywatne wygnanie specjalistów, celem dokładnego ustalenia przyczyny śmierci.

Nagła śmierć Garbena jest drugim zgonem osoby zaangażowanej w sprawę skandalu Family Fun Fair, w ciągu ostatnich dni. W piątek w nocy zmarł na zawał serca 57-letni Norman Steplton, który był jednym z organizatorów imprezy.

Garben był prezesem firmy Fluid Systems Corp. Mieszkał z bratem i dwoma bratanekami, przy S. May pnr. 5020.

Lekarz Wydawał Masowo Recepty Na Narkotyki

Prokurator stanowy Edward Hanrahan podał o aresztowaniu 80-letniego lekarza pod zarzutem masowego wydawania recept na narkotyki uczniom szkolnym i młodzieży, pobierając od 50 centów do \$2 za receptę. Lekarzem tym jest Grant Wood Sill. — Aresztowany został w jego gabinecie przy 5523 N. Kenmore.

W związku ze śmiercią nadmiaru narkotyków 21-letniego Ronalda Wolnika w Skokie, aresztowano 4 osoby, od których Wolnik dostał nadmiar heroiny.

Jutro Otwarcie Targów Stanowych w Springfield

Wszystko jest już gotowe do otwarcia jutro w Springfield 118-tych Targów Stanowych z podkreśleniem jak zwykle, że ekonomia stanu Illinois ma reputację "największej i najlepszej".

Otwarcie Targów nastąpi dzień wcześniej, jak zwykle, przez co Targi będą trwały 11 dni, aż do 23 sierpnia. Targi są na placu 366 akrów, na których jest 160 budynków targowych z trybuną na 10 tysięcy miejsc siedzących i Coliseum z 3,000 miejsc siedzących.

Oficjalnego otwarcia Targów dokona jutro o godz. 5:30 po południu gub. Ogilvie, — przycinając ceremonialnie wstążkę przy głównej bramie. Ale wszystkie główne stoiska będą otwarte jutro już o godzinie 9-jej rano.

Wolne wejścia na Targi będą od godz. 4:45 do 7:30 wieczorem. W następną niedzielę będzie na Targach "Dzień Weterana", kiedy wstęp na Targi będzie wolny dla wszystkich weteranów wojen i ich rodzin.

Dla dzieci do 12 lat wstęp na Targi wolny o każdej porze dnia i nocy, a dorośli płać \$1.00 za wstęp.

Z U.S. Armii

Specjalista 4-go stopnia, szeregowiec Ronald John Zegarliński, syn pp. Zegarlińskich zamieszkałych w Chicago, 6-go bm. rozpoczął służbę w sztabie 32-jej Armii Obrony Przeciwlotniczej (32nd Army Air Defense Command) w Kaiserslautern w Niemczech Zachodnich. Zegarliński pełni funkcję sekretarza Działu Nawigacji Lotniczej gdzie przyjmuje i rejestruje korespondencję.

Ronald J. Zegarliński jest absolwentem szkoły średniej St. Rita High School w Chicago. Ukończył ją w roku 1966 po czym edukację kontynuował w Wilson Junior College. Przed rozpoczęciem czynnej służby wojskowej, 22-letni obecnie żołnierz, pracował w Chicago, w przedsiębiorstwie handlowym Sears, Roebuck and Co. Do armii został powołany w roku 1969 w maju. Po odbyciu podstawowego przeszkolenia w Fort Leonard Wood, Mo., Zegarliński został skierowany do sztabu 45-jej Brygady Artylerii Przeciwlotniczej w Arlington Heights, Ill. a następnie do sztabu 32-jej Armii w Niemczech Zachodnich.

Specjalista 5-go stopnia Robert J. Ptacek, syn pp. Ptacek zamieszkałych w mieście Chicago, otrzymał Medal Brązowej Gwiazdy (Bronze Star Medal) za wzorową służbę w Wietnamie jako sierżant sztabu 6-go Batalionu 14-jej Baterii. Ptacek otrzymał równocześnie Armii Commendation Medal za nienaganną służbę w Wietnamie.

Sierżant Ptacek, lat 24, rozpoczął czynną służbę wojskową w 1968 roku. Jest on absolwentem St. Ignatius High School, którą ukończył w 1963 roku. W 1968 Ptacek ukończył studia wyższe w Lewis College w Lockport, Ill., i otrzymał tytuł naukowy Bachelor of Science (Bakalaura Nauk Ścisłych). Jest on również członkiem braterskiej organizacji zwanej Phi Kappa Theta.

Sierżant 1-jej klasy Norbie S. Matelski, syn pp. Matelskich, mieszkańców Chicago, został odznaczony Medalem Brązowej Gwiazdy za bohaterstwo wykazane w czasie akcji bojowych w Wietnamie Południowym. Matelski został ponadto dwukrotnie już odznaczony medalem Armii Commendation Medal. Jest on absolwentem szkoły średniej Tuley High School, którą ukończył w 1961 roku. W rok później rozpoczął on służbę wojskową. Od ubiegłego r. Matelski pełni służbę w Wietnamie.

Mieszkaniec Chicago, specjalista 4-go stopnia Leonard J. Bagrowski, syn pp. Bagrowskich z Chicago, otrzymał Armii Commendation Medal za wzorową służbę w Wietnamie, niedaleko miejscowości Da Lat. Bagrowski rozpoczął służbę w wojsku w maju ubiegłego roku. Podstawowe przeszkolenie odbył w Fort Campbell, Ky., a następnie przez pewien okres czasu pełnił służbę w Fort Gordon, Ga.

21-letni Bagrowski jest absolwentem Kelly High School, którą ukończył dwa lata temu.

Odważna Kasjerka Udaremnia Rabunek

Do kasjerki w Seaway National Bank przy 645 E. 87ma ulica, podszedł młodzieniec i podał kasjerce kawałek papieru, na którym był napis, że ma mu wydać w wszystkie "grube banknoty, nie popadać w panikę, bo to jest napad rabunkowy".

Kasjerka naprawdę nie "popadła w panikę", bo z tą kartką podeszła do tajnego policjanta, dyżurującego w banku, i oddając mu kartkę powiedziała najspokojniej, — "Zatrzymaj go, bo to jest rabuś." Policjant ujął niedoszłego rabusia i oddał w ręce Policji. Rabuś nie był uzbrojony. Bank nie ujawnił nazwiska dzielnej kasjerki.

Federalny "Zespół Uderzeniowy" Zwalcza Gangsterów w Chicago

Po raz pierwszy w historii Departament Sprawiedliwości w Washingtonie założył w kilku wielkich miastach w Stanach Zjednoczonych potężne "Zespoły Uderzeniowe" (strike forces) przeciwko syndykatowi kryminalnemu.

Jeden z takich zespołów działa w Chicago. Ten zespół śledzi czołowego gangstera Sama Giancana w jego misjach pobytu poza Stanami Zjednoczonymi. Zespół w Chicago składa się z 8 prawników, na których czele stoi Shelly Davidson. Jego zespół pracuje obecnie przeciwko bandzie "Cosa Nostra" na przetrzaskaniu od Rockford do Indianapolis i Madison w Wisconsin. Zespół ten składa raporty ze swojej działalności wprost do Williama L. Lynda, kierownika Sekcji do walki z zorganizowaną zbrodnią w Departamencie Sprawiedliwości.

Zespół Davidsona jest po prostu unikat. Składa się z prawników bez politycznych powiązań. Będą oni pracowali w ścisłej łączności z ostatnio mianowanym prokuratorem federalnym Williamem Bauerem i prokuratorem generalnym Williamem Scottem, w szczególności z jego sekcją antytrustową, zwalczającą głównie penetrację gangsterów w wielkich, legalnych przedsiębiorstwach. Davidson oznajmił, że jego zespół będzie także zainteresowany terrorem gangsterów w świecie pracy. Ten zespół zajmie się też sprawą, którzy gangsterzy osiągną korzyści na dostawach do restauracji, barów i hoteli. Gangsterzy ciągną wielkie zyski z samego prawa dostaw artykułów żywności do restauracji, barów i hoteli, wymuszając przyjmowanie narzuconych stawek po narzuconych cenach.

Wyrafinowana działalność czołowych gangsterów wymaga spokojnego i długotrwałego śledztwa. Dlatego zespół Davidsona nie bierze żadnego udziału w najazdach na spekuliki gemblerkie. To jest "zwykłe zadanie" policji. Zespół Davidsona zbiera informacje i je studiuje, a z ustalonych ścieżek faktyw stwarza "kłopoty" gangsterom, prowadząc ich na ławę oskarżonych.

Rekordowe Oczekiwanie Na Rozprawy

Studium przeprowadzone w całym kraju nad operacją sądów cywilnych wykazało, że najdłuższemu czekać w Chicago na procesy z udziałem ławy przysięgłych o odszkodowanie za odniesione rany i szkody w wypadkach.

Raport z tego studium podaje, że na proces w sprawach o odszkodowanie w sumie \$10,000 i więcej trzeba czekać w Sądzie Obwodowym w Chicago najmniej 5 lat od czasu jak strona pozwana wniosła odpowiedź na skargę.

Studium takie w skali krajowej przeprowadził Instytut Administracji Sądowej Uniwersytetu New York. Raport tego Instytutu podaje, że w żadnym innym sądzie w kraju nie ma tak długiego jak w Chicago okresu wyczekiwania na proces w sprawach o odszkodowanie. W Chicago ten okres trwa o 3 lata dłużej od przeciętnego okresu dla całego kraju, który wynosi 20 miesięcy.

W sprawach, w których chodzi o sumy mniejsze od \$10,000 Sąd Obwodowy w Chicago zrobił dramatyczny wysiłek i w tych sprawach czeka się przeciętnie 34 miesiące.

Nie ma nadziei na poprawę tego stanu rzeczy, bo w wielu wypadkach przeszkodą jest chęć szybkiego załatwienia spraw karnych, więc sprawy cywilne odstawia się na drugi plan.

"Dziennik Związkowy" najlepiej informuje w sprawach polskich szych czytelników jako największe polskie pismo w Ameryce.

Zespół Davidsona jest upoważniony do korzystania z pomocy FBI, Służby Podatkowej, Straży Celnej, wszelkiej lokalnej policji i nawet Królewskiej Policji Konnej w Kanadzie.

Zespół Davidsona ma już poważny rekord osiągnięć. Oskarżył już 11 gangsterów z ośrodka "Family Amusement Center" w Cicero o pożyczki lichwiarskie. Były to operacje, na których czele stał Fiore Buccieri i jego pomocnik Tony Annoreno.

Również zespół Davidsona ma "sprawę rewolwerową" przeciwko czołowemu gangsterowi Tony Accardo, co może go kosztować 10 lat więzienia, jak też przeciwko Tony Spilotro o fałszowanie dowodów oszczędnościowych i pożyczkowych.

Zespół Davidsona wykrył penetrację gangsterów w legalnych dwóch przedsiębiorstwach, a mianowicie Checkmate Bookstores, Inc. i Haven Bookstores w Chicago i przygotował oskarżenia przeciwko następującym gangsterom — Lawrence Pettit, Joseph M. Pettit, John V. Coppini, Donald M. DiSalvo, Hugh Spadafora i Sam Volpe. Wszyscy będą oskarżeni o wymuszenie, przez co kierownicy wyżej wymienionych dwóch przedsiębiorstw mieli tych gangsterów na liście pracowników i członków zarządu, pobierających pensje.

Walka z tą penetracją gangsterów w legalnych przedsiębiorstwach i ciągnięcie z tych przedsiębiorstw zysków za nie przez gangsterów, jest obecnie specjalnością zespołu Davidsona. Nado zespół jeszcze specjalizuje się w zwalczaniu lichwiarskich pożyczek i organizowaniu prostytucji przez gangsterów. Naszym zadaniem jest koncentrowanie się na działalności czołowych gangsterów — powiedział Davidson.

Wyrafinowana działalność czołowych gangsterów wymaga spokojnego i długotrwałego śledztwa. Dlatego zespół Davidsona nie bierze żadnego udziału w najazdach na spekuliki gemblerkie. To jest "zwykłe zadanie" policji. Zespół Davidsona zbiera informacje i je studiuje, a z ustalonych ścieżek faktyw stwarza "kłopoty" gangsterom, prowadząc ich na ławę oskarżonych.

ZŁOTE MONETY

1 DUKAT — Cesarz Józef — \$6.60
4 DUKATY — \$27.10
Oraz inne obce złote monety.
Telefonować po 6-jej wieczorem.
878-1599

For your car
your home
your life
and your health

State Farm is all
you need to know
about insurance.

See me.

STAN KAPKA

4638 N. WESTERN

BUS. 878-1200

RES. 965-7488

STATE FARM

Insurance Companies

Home Offices: Bloomington, Illinois

SAMOCCHODY

SPRZEDACIE PREDZEJ

przez

DROBNE OGŁOSZENIE w Dzienniku Związkowym

W Dzienniku Związkowym zobaczycie dużo drobnych ogłoszeń samochodów osobowych ponieważ Dziennik Związkowy szybko znajduje nabywców i ogłoszenia są bardzo tanie. Jeżeli macie auto na sprzedaż

TELEFONUJ CIE BRUNSWICK 8-8700

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

Poszukiwany Drugi Sprawca Mordu w Skokie

Policja aresztowała wczoraj 16-letniego Carla Lipscomba w Skokie, jako podejrzanego o udział w zamordowaniu w poniedziałek Jeromea Wellsa, właściciela składu artykułów żelaznych w Skokie. Dostał on 8 kul rewolwerowych, po których śmierć nastąpiła natychmiast, a jego sklepowa Richard White został ciężko ranny w żołądek, ale lekarze szpitala Garfield Park, gdzie White przebywa, twierdzą, że stan jego zdrowia jest zadowalający.

Przy aresztowaniu Lipscombie Policja znalazła czekie zabrane zabitemu Wellsowi. Policja poszukuje drugiego sprawcy, który także strzelał do Wellsa.

NORTHWESTTOWN BUSINESS DIRECTORY

Popierające Firmy Które Się Ogłaszają w Dzienniku Związkowym

LIQUOR STORE

Największy wybór
importowanych wódek
z Polski; likierów
Baczewskiego i Mikolajza
posiada w Chicago tylko
popularny skład

LENARD'S
Liquor House

1172 Milwaukee Avenue
Telefon: AR 6-4246
Chicago, Illinois 60622

REAL ESTATE

J. B. PALLASCH
I SYNOWIE

Załatwia wszelkie sprawy realne
sekcje jak kupno, sprzedaż, za
miana budynków hipoteki, ubez
pieczenia ognione od wypadków

Telefon ARmitage 6-1517

2871 MILWAUKEE

Pon. - wtorek, czwart. 9-5 po poł.
1-5 wiecz. Piątek i Sob. 9-5 po poł.
Środa 9-12 w południe

MIRROS

STAROKRAJSKA, prawdziwa
maso ZYWKOSTOWA Nr. 2 \$2.00,
silnie rozgrzewająca, doskonała
na przeziębienie, a bole muskularne,
reumatyczne i artretyczne. Nr. 1,
\$2.00, doskonała na zgryźnienie, zła-
miania, stłuszczenia, opuchlizny, po-
drznięcia skóra i zła cęca. Do na-
bycia w polskich aptekach. Wysy-
lamy przez pocztę, opłacone cze-
kiem lub money order. Dodatek 25
centów za jeden sztuk, po 10 centów
za każdy następny. NA COD i do
Kanady zamawiaj przy przyjmują-
my.

MIRROS MEDICINE CO.
2048 W. Division St.
Chicago, Ill. 60622